

**Rozmowa z wiceminister
Małgorzatą Jarosińską-Jedynak**
str. 4–7

**Nowy Europejski
Bauhaus**
str. 12–13

**POLIŚ
o przeszłości**
str. 20–25

w Centrum

Magazyn Projektów Europejskich

ISSN 2545-1383 **Nr 2/2021**



Słowo wstępne – dr Leszek Buller
str. 3

WYWIAD

**Rozmowa z wiceminister
Małgorzatą Jarosińską-Jedynak**
str. 4

EKOLOGIA

Inicjatywa Green Week
str. 8

**Program LIFE na rzecz projektów
ekologicznych**
str. 10

**Polski architekt w gronie ekspertów
pracujących nad Nowym Europejskim
Bauhausem**
str. 12

ERASMUS

**Od pola do stołu, czyli jak produkować
żywność nie szkodząc środowisku**
str. 14



**Rozwój, sieciowanie i wymiana
doświadczeń**
str. 16

INFRASTRUKTURA, KLIMAT, ŚRODOWISKO

Ruszyły konsultacje programu FENIKS
str. 18

Poznajemy historię dzięki środkom UE
str. 20

WIEDZA, EDUKACJA, ROZWÓJ

Programy „Najpierw mieszkanie” w Polsce
str. 26

HORYZONT EUROPA

**Program Horyzont Europa – atrakcyjne
wsparcie dla wybitnych naukowców**
str. 28



INTELIGENTNY ROZWÓJ

**Działalność B+R przedsiębiorstw –
efekty i wyzwania**
str. 30

FUNDUSZE EUROPEJSKIE W REGIONACH

**Środki unijne na projekty ekologiczne –
gospodarka odpadami**
str. 32

Kluczowe projekty w regionach – część 2
str. 34

Program dla Bieszczad – część 2
str. 40

WSPÓŁPRACA TERYTORIALNA

Pandemia na granicy polsko-niemieckiej
str. 42

**Wczesnośredniowieczni mieszkańcy
Górných Łużyc**
str. 44

Dla ciała, dla ducha i dla przyrody
str. 46

**Dostępne i bezpieczne pogranicze
polsko-rosyjskie**
str. 48



foto CPE

Szanowni Państwo,

serdecznie zapraszam na kolejne, ważne spotkanie z Funduszami Europejskimi na łamach „w Centrum”, które otwiera wywiad z ministrem Małgorzatą Jarosińską-Jedynak. Znamy już „Raport z konsultacji projektu Umowy Partnerstwa na lata 2021–2027”, przygotowany przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, który pokazuje również, jak dużym przedsięwzięciem jest ustalenie nowej architektury unijnej pomocy ze wsparciem i zaangażowaniem społecznym. Ogromna liczba zainteresowanych podmiotów oraz obszarów interwencji, wymiar terytorialny, próby łączenia różnych polityk w spójne działania, przechodzenie od dokumentów strategicznych do operacyjnych – to tylko część składowych tego wymagającego procesu.

Aby zaznać także trochę wakacyjnego oddechu, zabieramy Państwa między innymi w polsko-słowackie Bieszczady oraz do ciekawych miejsc na pograniczu Polski i Saksonii.

Wiele miejsca poświęcamy zielonym inwestycjom oraz rozwojowi opartemu na wiedzy i innowacjach. Przedstawiamy dużych i małych aktorów, którzy są na europejskiej scenie także dzięki Funduszom UE i już są zwycięzcami bez kwalifikacji do żadnych ćwierćfinałów. Nawiązuję tu oczywiście do emocji sportowych. Serdecznie gratulujemy naszym sąsiednim partnerom z Ukrainy oraz Czech ostatnich sukcesów i trzymamy dalej kciuki – także za obecne i kolejne, wspólne projekty transgraniczne, aby razem tworzyć lepszą, emocjonującą przyszłość.

DR LESZEK BULLER
dyrektor Centrum Projektów Europejskich



fot. Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

Nowa perspektywa finansowa na lata 2021–2027

Wywiad z wiceminister funduszy i polityki regionalnej Małgorzatą Jarosińską-Jedynak

Znamy już wysokość środków przyznanych z budżetu UE Polsce. Jak zostaną podzielone te środki? Jakie programy operacyjne pojawią się w najbliższych latach? Czy dużo zmieni się w ich treści?

Fundusze Europejskie na lata 2021–2027 to 72,2 mld euro z polityki spójności oraz 3,8 mld euro środków z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Łącznie to 76 mld euro, które zainwestujemy w innowacje, przedsiębiorczość, cyfryzację, infrastrukturę, ochronę środowiska, energię, edukację i sprawy społeczne.

Podobnie, jak w poprzedniej perspektywie, również w latach 2021–2027 około 60 % funduszy

z polityki spójności trafi do programów realizowanych na poziomie krajowym. Pozostałe 40% otrzymają programy regionalne, zarządzane przez marszałków województw.

W nowej perspektywie UE będziemy realizować podobne programy, jak w poprzednich latach. **Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS)** to następca Programu Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ). Program przyczyni się do rozwoju gospodarki niskoemisyjnej, ochrony środowiska oraz przeciwdziałania i adaptacji do zmian klimatu. FEnIKS wesprze również inwestycje transportowe oraz dofinansuje ochronę zdrowia i zachowanie dziedzictwa kultury. Planowany budżet to: ponad 25 mld euro.

Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki (FENG) to kontynuacja dwóch wcześniejszych programów: Innowacyjna Gospodarka 2007–2013 (POIG) oraz Inteligentny Rozwój 2014–2020 (POIR). FENG będzie wspierał realizację projektów badawczo-rozwojowych, innowacyjnych oraz takich, które zwiększają konkurencyjność polskiej gospodarki. Z programu będą mogli skorzystać m.in. przedsiębiorcy, instytucje z sektora nauki, konsorcja przedsiębiorstw oraz instytucje otoczenia biznesu, w szczególności ośrodki innowacji. Planowany budżet to ok. 7,9 mld euro.

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 (FERS) to następca Programu Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). Główne obszary działania FERS to: praca, edukacja, zdrowie oraz dostępność. Program będzie wspierał projekty z zakresu: poprawy sytuacji osób na rynku pracy, zwiększenia dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, zapewnienia opieki nad dziećmi, podnoszenia jakości edukacji i rozwoju kompetencji, integracji społecznej, rozwoju usług społecznych i ekonomii społecznej oraz ochrony zdrowia.

Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy (FERC) to następca Programu Polska Cyfrowa (POPC), który w latach 2014–2020 wspierał cyfryzację w Polsce. FERC będzie koncentrował się przede wszystkim na zwiększeniu dostępu do ultraszybkiego internetu szerokopasmowego i udostępnieniu zaawansowanych e-usług pozwalających w pełni na elektroniczne załatwienie spraw obywateli i przedsiębiorców. Ponadto FERC przeznaczy środki na zapewnienie cyberbezpieczeństwa, które stanowi jednocześnie nowy obszar interwencji w ramach polityki spójności. Wsparty zostanie również rozwój gospodarki opartej na danych, wykorzystującej najnowsze technologie cyfrowe oraz rozwój współpracy międzysektorowej na rzecz tworzenia cyfrowych rozwiązań problemów społeczno-gospodarczych. Istotnym obszarem wsparcia w ramach FERC jest rozwój zaawansowanych kompetencji cyfrowych, w tym również w obszarze cyberbezpieczeństwa dla jednostek samorządu terytorialnego (jst) i przedsiębiorców. Planowany budżet FERC to ok. 2 mld euro.

Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej (FEPW) to nowa odsłona programu dla makroregionu Polski Wschodniej, który będzie się koncentrował na czterech głównych obszarach: wzmocnienie konkurencyjności i innowacyjności przedsiębiorstw, energia i ochrona klimatu,

spójna sieć transportowa i zwiększenie dostępności transportowej oraz aktywizacja kapitału społecznego, rozwój turystyki i usług uzdrowiskowych. Oprócz objętych dotychczas wsparciem pięciu województw: lubelskiego, podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego i warmińsko-mazurskiego, z nowego programu będzie korzystać także województwo mazowieckie (wyłączając Warszawę i dziewięć otaczających ją powiatów). W puli FEPW jest ok. 2,5 mld euro.

Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich to program, który ma trzy główne priorytety: skuteczne instytucje, skuteczni beneficjenci i skuteczna komunikacja. Środki z pomocy technicznej zostaną przeznaczone m.in. na: szkolenia dla beneficjentów korzystających z Funduszy Europejskich, rozwój krajowego systemu informatycznego umożliwiającego aplikowanie i rozliczanie projektów unijnych, a także działania informacyjno-promocyjne zwiększające wiedzę o funduszach w Polsce. Budżet programu wyniesie 0,5 mld euro.

Ponadto będziemy realizować **Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji** o łącznym budżecie 4,4 mld euro. Będzie to nowe źródło finansowania dostępne w latach 2021–2027. Fundusz ma pomóc ograniczyć negatywne skutki społeczne, gospodarcze oraz środowiskowe transformacji energetycznej w Polsce. Polski rząd negocjuje z Komisją Europejską, by wsparcie z unijnego funduszu trafiło do sześciu regionów: śląskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, lubelskiego, łódzkiego i małopolskiego. To województwa, które są najbardziej narażone na skutki transformacji energetycznej.

fot. depositphotos



W nowej perspektywie będziemy mieć do dyspozycji także programy z mniejszym budżetem. Będą to: Program Pomoc Żywnościowa (475 mln euro), Program Ryby (0,5 mld euro) oraz programy Europejskiej Współpracy Terytorialnej (0,56 mld euro).

Umowa Partnerstwa to najważniejszy dokument określający, co będzie finansowane z Funduszy Europejskich w Polsce w latach 2021–2027. Jakie efekty przyniosły konsultacje Umowy Partnerstwa? Przedstawiciele jakich grup interesariuszy najczęściej byli zainteresowani konsultacjami społecznymi Umowy Partnerstwa?

Umowę Partnerstwa konsultowaliśmy bardzo szeroko. Zorganizowaliśmy spotkania online we wszystkich 16 województwach. Łącznie to ponad 48 godzin konsultacji transmitowanych na żywo, 4100 uczestników, ponad 5000 uwag, 500 pytań, 17 konferencji prasowych i setki informacji medialnych. Konsultacje Umowy Partnerstwa, były otwarte dla wszystkich zainteresowanych.

Podczas tych tygodni konsultacji spotykaliśmy się z samorządowcami, przedsiębiorcami, partnerami społecznymi i gospodarczymi, przedstawicielami organizacji pozarządowych, a także mieszkańcami wszystkich 16 województw.

W jakie obszary zostaną zainwestowane środki z Funduszy Europejskich na lata 2021–2027? Czy na jakiś cel beneficjenci muszą zwrócić szczególną uwagę i zastosować w swoich projektach (np. Zielony Ład)?

Priorytetem jest transformacja cyfrowa i przejście na zieloną gospodarkę. Środki z nowej perspektywy będą wspierać innowacyjność, badania i rozwój, przy jednoczesnym wzroście spójności w wymiarze społecznym, ekonomicznym, środowiskowym i terytorialnym. Będą też wspierać transformację gospodarki opartej na węglu w kierunku gospodarki neutralnej klimatycznie. Na tzw. „zielone cele” ma być obowiązkowo skierowane nie mniej niż 30% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz minimum 37% środków Funduszu Spójności.

Będziemy zwiększać konkurencyjność gospodarki, poprzez m.in. pobudzenie innowacyjności firm. Zależy nam na poprawie stanu środowiska naturalnego, czemu ma służyć m.in. przejście na gospodarkę niskoemisyjną oraz gospodarkę o obiegu zamkniętym. Chcemy wspierać cyfrowy rozwój kraju, wzmocnić połączenia komunikacyjne, poprawić jakość kapitału ludzkiego oraz w dalszym ciągu ograniczać wykluczenie społeczne.

Działania przewidziane w Umowie Partnerstwa będą realizowane zgodnie z założeniami Zielonego Ładu, który przewiduje m.in. obniżenie emisyjności sektora energii, zapewnienie większej efektywności energetycznej budynków, wprowadzenie niskoemisyjnego transportu.

Co może być dla Polski największym wyzwaniem w nowej perspektywie finansowej?

Polskie instytucje, zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym, mają doświadczenie w realizacji programów finansowanych z funduszy

unijnych. Będzie to już trzecia pełna perspektywa budżetowa od czasu dołączenia Polski do UE.

Dużym wyzwaniem wciąż pozostaje zainwestowanie funduszy unijnych zgodnie z koncentracją tematyczną narzuconą w rozporządzeniach UE. Na działania innowacyjne oraz związane z ochroną klimatu i środowiska musi zostać przeznaczonych 55% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a dodatkowe 8% na rozwój miast.

Z kolei 25% środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus będzie musiało zostać skierowanych na działania służące włączeniu społecznemu. Należy również pamiętać o konieczności spełnienia celów politycznych związanych z przeznaczeniem co najmniej 30% środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i 37% Funduszu Spójności na realizację celów klimatycznych.

Zaprogramowanie środków jest zatem dużym wyzwaniem, jednak nasze ogromne doświadczenie daje pewność, że poradzimy sobie z tym zadaniem.

Czy lata 2021–2027 to już ostatnia perspektywa UE w której Polska jest beneficjentem netto?

Według danych Ministerstwa Finansów na koniec kwietnia 2021 r. Polska wpłaciła do budżetu UE – narastająco od maja 2004 r. – ponad 65,2 mld euro – uwzględniając zwroty oraz składkę. W tym samym okresie pozyskaliśmy z unijnego budżetu 202,7 mld euro. Saldo transferów pozostaje dodatnie i wynosi ok. 137,4 mld euro. Dane pokazują, że Polska jest ogromnym beneficjentem środków UE, których pozyskuje znacząco więcej, niż wpłaca do budżetu. Biorąc pod uwagę metody obliczania składki członkowskiej, szacujemy, że zarówno podczas tej perspektywy, jak i kolejnej, Polska pozostanie beneficjentem netto. Oczywiście sytuacja jest monitorowana na bieżąco i może się zmienić.

Którzy beneficjenci będą mieli do dyspozycji najwięcej środków (np. MŚP, infrastruktura i JST)?

Podobnie jak w obecnej perspektywie, największymi odbiorcami wsparcia pozostaną samorządy i przedsiębiorcy. Na obecnym etapie trudno jest odpowiedzieć na takie pytanie. Programy operacyjne są obecnie przygotowywane. To na ich poziomie nastąpi bardziej szczegółowy podział



fol. depositphotos

środków na priorytety i działania. Na pewno trzeba mieć na względzie cele, które muszą zrealizować wszystkie programy (np. opisane wyżej cele klimatyczne). To już determinuje ukierunkowanie środków na realizację zadań wpisujących się w nie. W zależności od tego, kto będzie realizował przedsięwzięcia w danym zakresie, ta grupa beneficjentów będzie miała do dyspozycji najwięcej środków. Musimy także pamiętać, że gros środków w dotychczasowych perspektywach przeznaczonych było na inwestycje publiczne, zatem także w bieżącej perspektywie 2021–2027 będzie kontynuowany ten kierunek wsparcia.

Jakie instytucje będą zarządzać i pośredniczyć w systemie przyznawania środków z FE?

Instytucje zarządzające odpowiadają za przygotowanie programów realizujących Umowę Partnerstwa oraz sprawne i efektywne funkcjonowanie systemów zarządzania oraz kontroli programów. Dla programów krajowych rolę instytucji zarządzających pełni minister właściwy ds. rozwoju regionalnego, z zastrzeżeniem programu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury, dla którego rolę instytucji zarządzających pełni minister właściwy ds. rybołówstwa oraz programu dotyczącego pomocy żywnościowej, dla którego rolę instytucji zarządzających pełni minister właściwy ds. pracy i zabezpieczenia społecznego.

W przypadku wielofunduszowych (zintegrowanych) programów regionalnych rolę instytucji zarządzających pełnią zarządy województw. Instytucje te odpowiadają za całokształt zagadnień związanych z zarządzaniem programem.



fol. depositphotos

Inicjatywa Green Week



fot. depositphotos

Organizując od kilku lat europejski Zielony Tydzień (EU Green Week) Komisja Europejska w nietypowy sposób promuje przedsięwzięcia proekologiczne na terenie całej UE. W tej inicjatywie mogą wziąć udział instytucje publiczne, prywatne, firmy, samorządy, a także fundacje. Istotny jest pomysł oraz sposób jego realizacji, a celem – jak najszersza promocja wśród mieszkańców miast i regionów UE tematyki proekologicznej, w tym wybranych aspektów ochrony środowiska oraz przeciwdziałania zmianom klimatu.

Praktycznie wszystkie pomysły, zgłaszane w ramach inicjatywy EU Green Week, mają szansę na wdrożenie, pod warunkiem pozyskania finansowania dla proponowanych działań, np. ze środków samorządów lokalnych, firm prywatnych czy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Upowszechnianie efektów zrealizowanych przedsięwzięć ekologicznych przyczynia się do powstawania nowych, innowacyjnych propozycji tematów wniosków projektowych.

WAŻNE! Tegoroczna edycja EU Green Week poświęcona jest strategii, planowanej do realizacji w ramach Europejskiego Zielonego Ładu, zakładającej ograniczenie zanieczyszczenia środowiska, a tym samym tworzenie nietoksycznego klimatu, przyjaznego człowiekowi, faunie i florze.

Wśród działań, podejmowanych w ramach inicjatywy, są m.in. przedsięwzięcia dedykowane poznaniu środowiska życia zapylaczy, w tym pszczoł miodnych, które – ze względu

na zanieczyszczenie środowiska i postępujące zmiany klimatu – zagrożone są zmniejszeniem liczebności oraz stopniowym wyginięciem. Jedną z propozycji z obszaru badań, edukacji oraz kultury została opracowana przez lubelskich badaczy, edukatorów i animatorów kultury. Jest to spacer dla mieszkańców miasta szlakiem owadów zapylających, takich jak chrząszcze, osy, motyle, a przede wszystkim – pszczoły miodne. Ekspedycja odbyła się w ramach tegorocznej edycji Green Week w Lublinie.

Od fascynacji do inspiracji – od Green Week do pomysłów na projekty krajowe i międzynarodowe w zakresie ochrony środowiska

Uczestnicy lubelskiego spaceru, zorganizowanego w ramach Europejskiego Zielonego Tygodnia, mogli dowiedzieć się, jakie znaczenie ma obecność owadów zapylających w przestrzeni miejskiej, a także jakie działania są podejmowane w celu ochrony pszczoł miodnych na terenie Lublina. Naukowcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (UMCS) – inicjatorzy II Green

Week – objaśniali dorosłym, dzieciom oraz młodzieży dlaczego lepsza jest naturalna łąka kwietna niż koszenie trawników. Z kolei przedstawiciele Centrum Spotkania Kultur, współorganizatorzy przedsięwzięcia, m.in. wraz z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, prezentowali modelowe pasieki na terenie miasta, w tym na dachu Centrum Spotkania Kultur.

WAŻNE! Temat pszczoł miodnych jest istotny nie tylko dla działań edukacyjnych, ale także badawczych, prowadzonych również w gremiach międzynarodowych. W UMCS zrealizowany został niedawno projekt pt. „Fenomen pszczoł miodnych – badania mikrobiomu i odporności”, finansowany ze środków Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Celem przedsięwzięcia, obok publikacji artykułów naukowych w międzynarodowych czasopiśmie badawczych, była promocja tematyki pszczoł miodnych poza Polską.

Realizacja projektu dedykowanego pszczołom stała się inspiracją dla naukowców z Wydziału Biologii i Biotechnologii do wykorzystania posiadanego potencjału w zakresie działań edukacyjnych właśnie w ramach europejskiej inicjatywy Green Week, której pierwsza edycja została zainaugurowana wraz z poprzednią perspektywą finansową UE. Konieczne było złożenie do Komisji Europejskiej aplikacji z opisem planowanych działań oraz zaprezentowanie partnerów, którzy mieli współpracować, także finansowo, przy realizacji zadań. Propozycja zyskała uznanie ekspertów i została wpisana w kalendarz ogólnoeuropejskich przedsięwzięć,

odbywających się we wszystkich regionach UE w ramach Green Week.

Dźwięki pszczoł jako projekt z pogranicza badań, edukacji i kultury

Współorganizatorzy Green Week w Lublinie wraz z Centrum Spotkania Kultur poświęcają wiele czasu tematyce ochrony pszczoł oraz kreowania dla nich przestrzeni, w tym np. łąki kwietnej na dachu. Na podstawie doświadczeń zdobytych przy organizacji europejskiego wydarzenia planują oni, we współpracy z badaczami i edukatorami, opracować tzw. fiszkę projektową, czyli wstępną propozycję wniosku, która stanie się podstawą przyszłego przedsięwzięcia międzynarodowego. Animatorzy kultury, wspierani przez ekspertów z WFOŚiGW oraz naukowców z UMCS, zamierzają prowadzić badania nad dźwiękami pszczoł oraz ich wpływem na otoczenie. Celem projektu będzie, oprócz analizy brzmienia tych owadów zapylających, stworzenie utworów muzycznych we współpracy z naukowcami z Wydziału Artystycznego UMCS. Rozważane są wstępnie propozycje aplikowania do konkursów ogłaszanych przez unijne programy LIFE, a także Kreatywna Europa i Horyzont Europa, a nawet Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina. Ze względu na wielodyscyplinarność propozycji, możliwe jest stworzenie kilku komplementarnych aplikacji, dedykowanych oddzielnie badaniom, edukacji i kulturze. Dużo zależy będzie od wytycznych konkursów z zakresu ochrony środowiska, edukacji oraz badań. Najważniejsze jednak, że innowacyjny pomysł już jest, a to on stanowi niemal połowę sukcesu w staraniach o Fundusze Europejskie!

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK



fot. depositphotos

Program LIFE na rzecz projektów ekologicznych

Jednym z najważniejszych priorytetów w Unii Europejskiej, oprócz walki z pandemią, jest m.in. dostosowanie do skutków zmian klimatu, w tym podejmowanie inicjatyw na rzecz zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska. Jednym z programów, dedykowanych w całości zagadnieniom ochrony środowiska i kwestiom klimatycznym, jest LIFE. Wśród beneficjentów konkursów w ramach LIFE istotne miejsce zajmują samorządy, których działania są nie tylko najbardziej efektywne, ale także – upowszechniane wśród mieszkańców konkretnych miast i regionów.

Samorządem, który skutecznie pozyskuje fundusze oraz realizuje projekty proekologiczne, jest Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Przedsięwzięcie zatytułowane „**Wdrażanie Regionalnego Planu Działań dla Klimatu i Energii dla województwa małopolskiego**” to odpowiedź na jeden z najważniejszych globalnych problemów – zmian klimatu oraz potrzeby dostosowania się do skutków tych zmian. Co istotne, Małopolska koordynuje już od 2015 roku jedną inicjatywę w ramach programu LIFE pod nazwą „**Wdrażanie Programu Ochrony Powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze**”. Uczestniczy w niej łącznie 69 partnerów. Celem jest przyspieszenie wprowadzania w życie działań służących poprawie jakości powietrza w województwie małopolskim. Projekt będzie realizowany do końca 2023 roku.

Nowe projekty komplementarne wobec przedsięwzięć już prowadzonych

Jak zapewnia Dawid Gleń, kierownik Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego, dotychczasowe, pozytywne efekty projektu, wdrażanego od 2015 roku, skłoniły zarząd województwa do podjęcia kolejnego, trudnego tematu, jakim jest ochrona klimatu. – Przygotowując wniosek aplikacyjny, bardzo intensywnie przyglądaliśmy się zarówno już zainicjowanym, jak i zakończonym projektom w dziedzinie klimatu, tak na naszym polu krajowym, jak i europejskim, z uwzględnieniem już realizowanych przedsięwzięć w ramach programu LIFE – informuje Dawid Gleń.

Dużą pomocą dla samorządowców przy opracowaniu wniosku o dofinansowanie okazała się również realizacja przedsięwzięcia, finansowanego z Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna, **LIFE EKOMALOPOLSKA**. Podczas

spotkań z partnerami projektu zostały zdefiniowane główne problemy oraz bariery na poziomie regionalnym i lokalnym, jak np. niska świadomość problemu zmian klimatu wśród mieszkańców oraz lokalnych decydentów. Pozyskane informacje stały się podstawą do przygotowania wniosku aplikacyjnego.

Małopolska jest obecnie liderem w zakresie działań na rzecz czystego powietrza. Celem władz samorządowych regionu jest wyznaczanie kierunków przeciwdziałania i adaptacji do zmian klimatu poprzez realizację projektów z programu LIFE.

Diagnoza problemu, który ma zostać rozwiązany w wyniku projektu

W województwie opolskim od wielu lat obserwowane jest przekroczenie norm jakości powietrza, w tym dopuszczalnego poziomu pyłu zawieszonego. Na podstawie wnikliwej analizy danych stwierdzono, że zła jakość powietrza jest głównym problemem środowiskowym w regionie.

Diagnoza problemu środowiskowego oraz ustalenie jego przyczyn są elementami składowymi opisu bieżącej sytuacji, która powinna ulec zmianie w wyniku realizacji przyszłego projektu. W przypadku województwa opolskiego uznano, że głównym źródłem przekroczeń norm jakości powietrza jest ogrzewanie indywidualne, natomiast przyczynę niewystarczającej skuteczności dotychczas podejmowanych działań stanowi brak systemu zarządzania, w tym odpowiednich narzędzi oraz kompetencji w samorządach lokalnych.

Dzięki realizacji projektu, zatytułowanego „**Wdrożenie systemu zarządzania jakością powietrza w lokalnych jednostkach samorządowych województwa opolskiego**”, który uzyskał dofinansowanie w ramach programu LIFE, planowane jest zwiększenie zdolności i poprawa jakości administracji publicznej na wszystkich poziomach, w tym prowadzenie działań naprawczych określonych w Programie Ochrony Powietrza (dalej POP).

Doświadczenie w realizacji projektów międzynarodowych o podobnej tematyce

Jak informuje Violette Ruszczewska, rzeczniczka prasowa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, samorząd ma kilkunastoletnie doświadczenie w przygotowywaniu, monitorowaniu oraz realizowaniu zagadnień związanych z zarządzaniem POP. – Przed złożeniem wniosku do programu LIFE mieliśmy natomiast niewielkie doświadczenie w zakresie wdrażania przedsięwzięć w ramach programów międzynarodowych dotyczących ochrony środowiska – mówi V. Ruszczewska. Samorząd uczestniczył m.in. jako

partner projektu międzynarodowego, zatytułowanego „Ujednolicone podejście do systemu zarządzania zanieczyszczeniem powietrza w funkcjonalnych obszarach miejskich w regionie Tritia”, dofinansowanego z programu Interreg Europa Środkowa. Celem tej inicjatywy było rozwiązanie problemów dotyczących zanieczyszczenia powietrza, jak również poprawa jakości życia mieszkańców poprzez zmniejszenie negatywnego wpływu zanieczyszczeń na stan zdrowia mieszkańców pogranicza czesko-polsko-słowackiego.

Na etapie przygotowywania wniosku o dofinansowanie, w przypadku realizacji projektów o podobnej tematyce, istotne jest wykazanie ich komplementarności, czyli uzupełniania się składanej propozycji z przedsięwzięciem już wdrażanym lub zakończonym. Możliwe jest także wskazanie synergii, czyli wzmocnienia dotychczas osiągniętych efektów.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

fot. depositphotos



Polski architekt w gronie ekspertów pracujących nad Nowym Europejskim Bauhausem

Nowy Europejski Bauhaus to ruch mający na celu rozpowszechnienie, udoskonalenie wypracowanych rozwiązań, które pojawiły się jeszcze przed pandemią – mówi **Hubert Trammer**, jeden z osiemnastu ambasadorków projektu inicjowanego przez Komisję Europejską.



fol. xystudio

Hubert Trammer to architekt, wykładowca na Politechnice Lubelskiej oraz ekspert nominujący realizacje architektoniczne do Nagrody Architektonicznej Unii Europejskiej im. Ludwiga Miesa van der Rohe. Jest jedynym polskim specjalistą, który współpracuje w ramach tzw. okrągłego stołu z ekspertami m.in. z Portugalii (José Pedro Sousa), Holandii (Thiëmo Heilbron) czy Węgier (Eszter Dávida). Rozwiązania wypracowane przez grono ekspertów mają pomóc w realizacji celów Europejskiego Zielonego Ładu. W rozmowie z magazynem „w Centrum” architekt opowiada o istocie prac przy okrągłym stole oraz wyzwaniach branży architektonicznej.

Czy w obecnych warunkach możliwe jest projektowanie, dbanie o środowisko naturalne, racjonalne wykorzystywanie zasobów i jednocześnie włączenie w to sztuki? O tym mówi Nowy Europejski Bauhaus (NEB).

Głównym założeniem projektu jest zrównoważony rozwój, czyli łączenie uwarunkowań ekonomicznych, społecznych oraz dbałości o środowisko naturalne. W przypadku estetyki chodzi o jakość doświadczenia, nasze dobre samopoczucie. Ważne jest też włączenie jak

najszerszej grupy osób w proces planowania oraz projektowania zmian, aby uniknąć odrzucenia czy prób unikania nowo powstałych norm. Mówi o tym m.in. unijna komisarz ds. spójności i reform Elisa Ferreira. Jak najbardziej jest to możliwe, zwłaszcza na mniejszą skalę, w warunkach lokalnych. Najtrudniejszym elementem do pogodzenia są uwarunkowania środowiskowe. W Polsce np. Unia Europejska z jednej strony bardzo naciska na ograniczenie transmisji dwutlenku węgla do środowiska, a z drugiej – hojnie dotuje budowanie autostrad, czym zachęca do korzystania z aut. Nawet używanie samochodów elektrycznych jest problematyczne ze względu na wykorzystywanie dużej ilości energii potrzebnej do ich produkcji.

W swoim stanowisku przesłanym do Komisji Europejskiej stwierdził Pan, że Nowy Europejski Bauhaus to narzędzie do nawiązywania współpracy również z krajami spoza Unii Europejskiej. Jak widzi Pan tę współpracę w przyszłości?

Współpraca już jest. W okrągłym stole NEB uczestniczą przedstawiciele spoza Unii Europejskiej – z Norwegii, Indii oraz Japonii. Na kwietniową konferencję dotyczącą projektu zostały

również zaproszone osoby spoza UE. Ważne są rozmowy i wspólne ustalenia, a nie narzucanie pozostałym krajom naszych zasad.

Co możemy czerpać jako Europejczycy z pozaeuropejskich wzorców? Jak wyglądają te pomysły?

Japoński architekt Shigeru Ban zaproponował np. większe wykorzystywanie lokalnych materiałów. Na co dzień współpracuje z przedstawicielami mało zamożnych krajów, gdzie często dochodzi do katastrof naturalnych. Materiałem budowlanym w tamtejszych stronach bardzo często jest glina. Poza tym uboższe społeczeństwa nie mogą pozwolić sobie na wiele zaawansowanych technicznie, ale też drogie rozwiązań. Ponadto niektóre z nich, jak klimatyzacja, bardzo obciążają środowisko. Można budować domy w taki sposób, aby nie była ona potrzebna. Prosty, a jednocześnie dużo wnoszącym rozwiązaniem jest udzielanie drobnym producentom, rzemieślnikom czy rolnikom mikrokredytów, które pozwalają im się uniezależnić. Obecnie dużo mówi się o potrzebie innowacyjności. Z góry zakłada się, że jeżeli coś jest nowe, to lepsze. Owszem, innowacje potrafią wnieść wiele, ale często, aby skutecznie chronić środowisko naturalne, warto zastosować proste rozwiązanie albo nawet dawno już zapomniane. Na przykład w słynnym niemieckim pawilonie na wystawie światowej w Barcelonie w 1929 roku znajdowały się dwa baseny, w których wodę oczyszczano dzięki obecności lilii wodnych. Rozebrano go w 1930 roku. Kiedy odbudowano go w latach 80. XX wieku, do oczyszczania wody użyto środków chemicznych. Obecnie trwają prace nad przywróceniem w zbiornikach lilii wodnych.

Czy możliwe jest projektowanie i konstruowanie budynków, które z jednej strony zapewnią nam bezpieczeństwo i higienę w warunkach pandemicznych, a przy tym dadzą poczucie bliskości, ograniczą dystans społeczny?

Trzeba zastanowić się nad tym, czym jest dystans społeczny. Czy mówimy o odległości 1,5 m? Na przykładzie uczelni wyższych wiem, że kiedy obowiązywało nauczanie hybrydowe taki dystans był zachowany. Sądzę, że jest wiele kwestii, które można dopracować, a które wcale nie muszą wiązać się z budowaniem nowych obiektów. W przypadku odciążenia środowiska naturalnego ważne jest ograniczenie budowania nowych budynków i wykorzystywanie wszędzie tam, gdzie to możliwe, obiektów, które istnieją. W 2019 roku po raz

pierwszy od 1980 roku w Polsce wybudowano więcej niż 200 tys. mieszkań. Rok później tendencja wzrostowa utrzymała się. Te same budynki można również wykorzystywać w różnych celach, co już się dzieje. Kiedy byłem mały, zdarzało się, że w wakacje szkoły były wykorzystywane jako schroniska młodzieżowe.



fol. xystudio

Wielokrotnie oceniał Pan projekty z różnych krajów w międzynarodowych konkursach. Jakie jest Pana zdanie na temat pomysłów dotyczących zrównoważonego rozwoju, które mają być wdrażane w Polsce w porównaniu z innymi europejskimi krajami?

Myszę, że w tej dziedzinie zarówno w Polsce, jak i w innych krajach mamy jeszcze sporo do nadrobienia. Projektowałem kiedyś dom, którego ściany były wykonane z gliny, ale do fundamentów użyto betonu. Poza tym sama lokalizacja budynku wymuszała na jego mieszkańcach używanie aut jako środka transportu. Jest wiele trudnych kwestii do pogodzenia.

Architekt Arseniusz Romanowicz powiedział kiedyś, że Dworzec Centralny w Warszawie, zaprojektowany w XX wieku, powinien być również tak samo sprawny w XXI wieku. Specjaliści twierdzą, że nie jest to ostatnia pandemia, lecz że będzie ich więcej. Jak w takim razie powinna przygotować się branża architektoniczna na kolejne pandemie? Czy to możliwe?

Zawsze należy być przygotowanym na różne życiowe wyzwania. Trzeba też pamiętać o tym, że epidemie rozprzestrzeniają się na różne sposoby. Zatem trudno dziś przewidzieć ograniczenia, które mogą być wprowadzane w przyszłości.

ELENI KRYŃSKA

Od pola do stołu, czyli jak produkować żywność nie szkodząc środowisku

– Platforma będzie ogólnodostępna. Jednak w założeniu treści tam zawarte kierowane są do rolników, osób związanych z pracą na rzecz ochrony przyrody, przedsiębiorców zajmujących się agroturystyką, samorządowców czy osób decyzyjnych, odpowiedzialnych za wdrażanie celów zrównoważonego rozwoju lub planujących wdrażanie – mówi dr Monika Surawska, koordynatorka projektu badawczego Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży (PWSiIP).

Projekt rozpoczął się w listopadzie 2019 roku, a jego pełna nazwa brzmi „System wspomagania decyzji dla wdrożenia celów zrównoważonego rozwoju na obszarach chronionych”. Planowany termin zakończenia przedsięwzięcia to październik bieżącego roku. Efektem końcowym prac ma być powstanie wielojęzycznej platformy edukacyjnej, dostępnej w sześciu językach: angielskim, hiszpańskim, niemieckim, rumuńskim, litewskim i polskim. Jak mówi dr Monika Surawska, psycholożka z PWSiIP w Łomży, obecność tej instytucji w projekcie nie jest przypadkowa. Uczelnia wielokrotnie angażowała się w działa-



fot. arch. PWSiIP w Łomży

nia związane z ekologią. W ofercie edukacyjnej posiada również kierunki związane z dietetyką czy technologią żywności, co w dużym stopniu łączy się z tematami zrównoważonego rozwoju.



fot. arch. PWSiIP w Łomży

Pierwsze spotkanie organizacyjne z głównymi koordynatorami z pięciu krajów, biorących udział w projekcie: Hiszpanii, Niemiec, Rumunii, Litwy i Polski, odbyło się w Niemczech. To właśnie Niemcy przewodniczą inicjatywie. Polska strona jest odpowiedzialna za ewaluację przedsięwzięcia.

– Prace skupiają się w obrębie siedemnastu celów zrównoważonego rozwoju, które cały świat powinien wdrożyć do 2030 roku. Zadaniem platformy jest z jednej strony prezentowanie tych celów i tego, jak są realizowane w poszczególnych obszarach. Polsce przypadło pokazanie celu trzeciego, który mówi o zapewnieniu ludziom dobrego zdrowia i odpowiedniej jakości życia oraz czwartego, zwracającego uwagę na wysoką jakość edukacji i kształcenia ustawicznego. Nasze są też cele czternasty i piętnasty, dotyczące zrównoważonego użytkowania zasobów lądowych oraz ochrony życia w morzach i oceanach. Zatrudnieni przez nas specjaliści tworzą prezentację, opisującą uwarunkowania Polski i sposób realizacji tych czterech punktów poprzez instytucje czy organizacje partnerskie w danym kraju. W prezentacji staramy się pokazać, jak ochrona życia na lądzie jest wdrażana zgodnie z celem zrównoważonego rozwoju w konkretnym gospodarstwie z okolic Łomży. Natomiast w przypadku wysokiej jakości edukacji opisaliśmy działania przedszkoli i Muzeum Przyrody – Dworem Lutosławskich w Drozdowie. Każdy kraj partnerski ma za zadanie przedstawić w ten sposób inne cele z listy – mówi dr Monika Surawska.

Ostatnie spotkanie inauguracyjne planowane jest w tym roku na Litwie. Nie wiadomo jednak, czy dojdzie do skutku w tradycyjnej formie.

– Niestety, nie udało się zorganizować zjazdu w Polsce, w którego trakcie nasi partnerzy mieliby okazję zobaczyć, jak cele zrównoważonego rozwoju są wprowadzane w naszych instytucjach. Podobnie było w przypadku Rumunii i Hiszpanii. Spotkania musiały odbyć się w formie zdalnej. Pandemia nie wpłynęła jednak na sam proces realizacji projektu. Wszystkie działania zawarte w harmonogramie odbywają się. Spotkania online przede wszystkim utrudniają swobodną wymianę informacji, możliwość nawiązania nowych relacji i ściślejszą współpracę w innych obszarach – mówi koordynatorka projektu.

W promocję działań projektowych zaangażowany jest też Narwiański Park Narodowy, znany z terenów podmokłych, bagiennych i torfowych. To właśnie tereny podmokłe, torfowe w czasach szybkich zmian klimatu wymagają specjalnej uwagi. Przy osuszaniu mokradeł zakłócony zostaje obieg wody, a przecież torfy mogą składać się nawet w 90 proc. z wody. Osuszając mokradła, likwidujemy bardzo ważny element retencji naturalnej oraz przyspieszamy emisję dwutlenku węgla do atmosfery. W użytkowaniu tych delikatnych ekosystemów ważne jest odpowiednie gospodarowanie. Pracownicy parku podkreślają, że w czasach, kiedy tradycyjne wykaszenie zanikło i nie wypasa się już bydła, podmokłe łąki potrzebują koszenia. – Ten zabieg jest konieczny ze względu na ekspansję trzciny i wynikający z tego zanik bioróżnorodności. Na wykaszanych terenach pojawia się o wiele więcej gatunków ptaków, np. siewkowych. Bardzo ważny jest sposób wykaszania łąk. Należy to robić, nie przekraczając określonych terminów, np. poza okresami lęgowymi ptaków. Wykaszenie, a osuszanie łąk to dwie różne sprawy – mówi Monika Olszewska z Narwiańskiego Parku Narodowego.



fot. arch. PWSiIP w Łomży

Aby osiągnąć cele zrównoważonego rozwoju zawarte w Agendzie 2030, przyjętej przez państwa członkowskie ONZ w 2015 roku, potrzebna jest współpraca z decydentami.

– Pracownikom Narodowego Parku Narwiańskiego zależy przede wszystkim na współpracy i dialogu z osobami decyzyjnymi. Chcemy, aby podejmowane decyzje, powodujące ingerencję w przyrodę, były z nami konsultowane, jak to występuje w przypadku równorzędnego partnera. Nie chcemy być postrzegani jako swoisty kłopot w planowanych inwestycjach. W ramach naszych działań staramy się uświadamiać oraz edukować decydentów na temat sposobu działania środowiska naturalnego i długofalowych konsekwencji ingerencji człowieka. Myślę, że susze, których doświadczaliśmy w ostatnich kilku latach, otworzyły oczy wielu osobom na to, w jakim stanie znajduje się nasze środowisko – mówi Monika Olszewska.

Wartość przedsięwzięcia wynosi prawie 261,3 tys. euro. Jest ono realizowane w ramach programu Erasmus+.

ELENI KRYŃSKA

fot. arch. PWSiIP w Łomży



Rozwój, sieciowanie i wymiana doświadczeń



fot. depositphotos

Erasmus to jedno z najbardziej rozpoznawalnych przedsięwzięć Komisji Europejskiej. Program uruchomiony został 15 czerwca 1987 roku. Umożliwił on do tej pory wymianę międzynarodową tysiącom studentów, nauczycieli oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych na terenie Unii Europejskiej. Początkowo miał służyć finansowaniu wyjazdów studentów i kadry akademickiej do innych uczelni, a także opracowywaniu wspólnego systemu programów nauczania. Obecnie zakres działań programu Erasmus jest dużo szerszy i obejmuje:

- szkolnictwo wyższe,
- edukację niezawodową osób dorosłych,
- edukację pozaformalną młodzieży,
- sport wyczynowy i amatorski,
- wspieranie badań i dydaktyki w zakresie szeroko pojętej wiedzy o Unii Europejskiej.

W programie mogą wziąć udział instytucje i organizacje społeczne oraz prywatne, wspierające edukację formalną oraz uczenie się nieformalne osób w każdym wieku.

W nowej perspektywie budżetowej na lata 2021–2027 Komisja Europejska zamierza wydać na ten cel 26,2 mld euro, czyli o 11 mld euro więcej niż w poprzednich latach. W 2019 roku polski budżet programu wynosił ponad 167,7 mln euro. Rolę Narodowej Agencji Programu Erasmus+

w Polsce pełni Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji. W przyszłości program będzie podwaliną pod planowany do 2025 roku Europejski Obszar Edukacji, dzięki któremu Unia Europejska zamierza zapewnić wszystkim młodym ludziom dostęp do edukacji i szkoleń jak najwyższej jakości, umożliwić osobom uczącym się łatwe przemieszczanie się między różnymi krajami w celach edukacyjnych, a także dać im możliwość znalezienia pracy w całej Europie (<https://erasmusplus.org.pl/o-programie>).

Obecnie trwają nabory do kolejnych konkursów w ramach działań programu. Jednym z nich są **Akademie Nauczycielskie**, które w założeniu mają rozwijać międzynarodową współpracę w doskonaleniu i kształceniu nauczycieli, uwzględniając wartości UE w zakresie polityki edukacyjnej, czyli zrównoważony rozwój, cyfryzację oraz włączenie społeczne. Partnerstwo utworzone w ramach Akademii musi obejmować co najmniej trzy instytucje z trzech krajów programu. Istotne, aby dwie z nich zajmowały się kształceniem nauczycieli, co najmniej jedna – doskonaleniem zawodowym, a jedną powinna być szkoła, w której później praktykowane są wypracowane rozwiązania. Działanie ma na celu utworzenie sieci współpracy w dziedzinie edukacji oraz opracowanie i testowanie strategii na rzecz skutecznego i dostępnego doskonalenia

nauczycieli w obszarze wyżej wymienionych wartości UE. Ponadto projekty będą oferowały nauczycielom kursy i moduły kształcenia oraz przyczynią się do wzrostu mobilności w ramach doskonalenia zawodowego nauczycieli, jako integralnej części ich kształcenia w przyszłości.

Akademia Nauczycielska

Czas trwania projektu: 3 lata

Termin składania wniosków: 7 września 2021 roku

Budżet: do 1,5 mln euro

Dofinansowanie: do 80 proc. kosztów całkowitych

Szczegółowe informacje: https://www.eacea.ec.europa.eu/index_pl

Kolejną propozycją programu Erasmus są **Sojusze na Rzecz Innowacji**. To projekty międzynarodowe oparte na współpracy uczelni wyższych i przedsiębiorstw. Ich celem jest zwiększenie innowacyjności w europejskim szkolnictwie wyższym w zakresie: opracowania nowych, innowacyjnych oraz interdyscyplinarnych sposobów podejścia do nauczania i uczenia się, pobudzanie przedsiębiorczości i rozwijanie umiejętności przedsiębiorczych wśród kadry zajmującej się nauczaniem w instytucjach szkolnictwa wyższego oraz dzielenie się wiedzą i współtworzenie nowych rozwiązań. Nacisk zostanie położony na umiejętności cyfrowe, przejście na bardziej ekologiczną gospodarkę o obiegu zamkniętym i zrównoważony rozwój. Warunkiem udziału w konkursie jest utworzenie konsorcjum składającego się z co najmniej sześciu niezależnych organizacji z minimum trzech krajów uczestniczących w programie, przy czym co najmniej dwie instytucje powinny być uczelniami wyższymi i co najmniej dwie przedsiębiorstwami.

Sojusze na Rzecz Innowacji

Czas trwania projektu: 2 lub 3 lata

Termin składania wniosków: 7 września 2021 roku

Budżet:

dla projektów 2-letnich: do 700 tys. euro

dla projektów 3-letnich: do 1 mln euro.

Szczegółowe informacje: https://www.eacea.ec.europa.eu/grants_en/actions/key-action-2-cooperation-for-innovation-and-exchange-good-practices/knowledge_en

Ostatnią aktualną propozycją dla beneficjentów programu są **Centra Doskonałości Zawodowej**. Chodzi tu o oddolne inicjatywy, dotyczące szybkiego przystosowywania obowiązujących kwalifikacji do zmieniających się potrzeb gospodarczych i społecznych. Przedsięwzięcie ma na celu wspieranie platform współpracy, które trudno byłoby stworzyć w osobnych państwach członkowskich przy transnarodowym braku zachęt ze strony UE, jej wsparcia technicznego i nieograniczonych możliwości w zakresie wzajemnego uczenia się. Umożliwi to osobom uczącym się nabywanie kluczowych kompetencji dzięki ofercie, która opiera się na zapewnieniu jakości, sprzyja budowaniu innowacyjnych form partnerstwa ze światem pracy i jest modyfikowana dzięki stałemu roz-



fot. depositphotos

wojowi zawodowemu nauczycieli oraz kadry prowadzącej szkolenia, innowacyjnym i integracyjnym metodom pedagogicznym, strategiom mobilności oraz umiędzynaradawiania. Centra Doskonałości Zawodowej będą działały poprzez platformy Centrów Doskonałości Zawodowej na dwóch poziomach – na szczeblu krajowym i transnarodowym.

Centra Doskonałości Zawodowej

Czas trwania projektu: 4 lata

Termin składania wniosków: 7 września 2021 roku

Budżet: do 4 mln euro

Szczegółowe informacje: https://ec.europa.eu/info/departments/european-education-and-culture-executive-agency_pl

URSZULA JACKOWSKA

Centralny Punkt Informacyjny FE
w Warszawie

Ruszyły konsultacje programu FEnIKS

Budowa dróg, kolei, elektrowni OZE, infrastruktury kulturalnej oraz inwestycje w zdrowie – to obszary, które będą wspierane z nowego programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko, który w nowej perspektywie unijnej zastąpi Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Budżet programu wynosi 25 mld euro.

Na Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 przeznaczono ponad 27 mld euro, dzięki którym udało się wybudować m.in. kilka odcinków autostrady A1, zbiornik przeciwpowodziowy Racibórz Dolny na Odrze, terminal LNG w Świnoujściu i drugą linię stołecznego metra. W nowej perspektywie unijnej – w latach 2021-2027 – zastąpi go program Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (w skrócie FEnIKS). Tym razem również możemy liczyć na jego znaczny budżet w wysokości aż 25 mld euro. Podczas konferencji otwierającej konsultacje programu wiceminister Waldemar Buda nie krył dumy, że FEnIKS będzie największym programem w Polsce i Unii Europejskiej, finansowanym z Funduszy Europejskich. Na co zostaną przeznaczone te środki? – Fundusze będziemy inwestować w projekty środowiskowe, energetyczne czy transportowe, ale także przeznaczymy je na wsparcie kultury i ochrony zdrowia. Wdrażając FEnIKS, będziemy czerpać z dotychczasowych doświadczeń, nabytych podczas realizacji Programu Infrastruktura i Środowisko – mówił wiceminister funduszy i polityki regionalnej.

Priorytet I: Energetyka i środowisko z Funduszu Spójności

Pierwszy priorytet skupi się na wsparciu projektów mających na celu podniesienie efektywności energetycznej budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej. Dofinansowanie otrzymają inicjatywy dotyczące m.in. ocieplenia budynków, technologii odzysku ciepła oraz przyłączenia do sieci ciepłowniczej i gazowej. W sektorze przemysłu oraz usług pomoc ukierunkowana będzie na modernizację energetyczną budynków. Wsparcie uzyskają również działania w zakresie zmian klimatu, np. w obszarze gospodarowania wodami opadowymi preferowane będą systemy mające na celu zapobieganie podtopieniom i zalaniom oraz ograniczanie skutków tych zjawisk, a także zwiększające odporność na ekstremalne zjawiska

pogodowe. Dofinansowane zostaną również inicjatywy dotyczące tematyki poprawy dostępu do wody, zrównoważonej gospodarki wodnej, transformacji w kierunku gospodarki o obiegu zamkniętym, jak również ochrony i zachowania przyrody oraz różnorodności biologicznej.

Priorytet II: Energetyka i środowisko z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Drugi priorytet skupi się na wspieraniu sektorów energetyki i środowiska w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dofinansowanie uzyskają działania w zakresie efektywności energetycznej, a także redukcji emisji gazów cieplarnianych. Na pomoc będą mogły liczyć projekty dotyczące np. rozwoju skojarzonej produkcji energii elektrycznej i ciepła w procesie wysokosprawnej kogeneracji oraz rozwoju systemów ciepłowniczych i chłodniczych, w tym także magazynów ciepła. Wsparcie otrzymają też przedsięwzięcia z obszaru energetyki odnawialnej, inteligentnych systemów i sieci energetycznych, zapobiegające ryzyku związanemu z klęskami żywiołowymi oraz zapobiegające suszom.

Priorytet III: Transport miejski z Funduszu Spójności

Trzeci priorytet skupi się na wsparciu transportu w miastach. Pomoc będzie przede wszystkim ukierunkowana na inwestycje w infrastrukturę i tabor szynowy publicznego transportu zbiorowego, węzły przesiadkowe, miejskie systemy ITS, usprawnienia usług publicznego transportu miejskiego oraz rozwiązania IT.

Co istotne dla miast, możliwe będzie pozyskanie finansowania na przygotowanie kompleksowych dokumentów strategicznych, opracowywanych oraz wdrażanych przez władze miast i podmioty zaangażowane w realizację miejskiej polityki transportowej.

Czym jest TEN-T?

Transeuropejska Sieć Transportowa (TEN-T) to instrument służący koordynacji oraz zapewnieniu spójności i komplementarności inwestycji infrastrukturalnych.

W skład transeuropejskiej sieci transportowej TEN-T wchodzi szlaki drogowe, kolejowe, lotnicze, morskie oraz rzeczne, stanowiące najważniejsze połączenia z punktu widzenia rozwoju Unii Europejskiej, a także punktowe elementy infrastruktury w postaci portów morskich, lotniczych, śródlądowych i terminali drogowo-kolejowych. Jej integralnym składnikiem są również inteligentne systemy transportowe, których wdrażanie przyczynia się do poprawy przepustowości sieci, bezpieczeństwa ruchu oraz zmniejszenia zanieczyszczenia środowiska przez transport.

Celem rozwijania sieci TEN-T jest zapewnienie spójności terytorialnej UE i usprawnienie swobodnego przepływu osób oraz towarów.

Więcej na ten temat można przeczytać na stronie:

<https://www.gov.pl/web/infrastruktura/transeuropejska-siec-transportowa-ten-t>.

Priorytet IV: Transport z Funduszu Spójności

Czwarty priorytet ma skupiać się m.in. na wspieraniu sieci bazowej TEN-T (która ma być ukończona do 2030 roku), w tym: budowie dróg, infrastruktury kolejowej i transportu publicznego. Kluczowe będą działania na rzecz zakończenia budowy podstawowej sieci transportowej, łączącej główne ośrodki gospodarcze w kraju oraz państwa sąsiednie w ramach sieci TEN-T. Pomoc otrzymają też mniejsze przedsięwzięcia, jak np. te służące poprawie bezpieczeństwa na drogach.

Priorytet V: Transport z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Sektor transportu otrzyma też dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach priorytetu piątego. Na wsparcie w ramach TEN-T mogą liczyć przedsięwzięcia z zakresu budowy i przebudowy dróg, transportu intermodalnego, portów morskich oraz infrastruktury transportu wodnego śródlądowego. Do 2050 roku ma powstać kompleksowa sieć TEN-T, więc priorytetowe będą inwestycje dotyczące krajowej sieci drogowej do niej zaliczone, przy czym budowa nowych dróg zostanie ograniczona do regionów słabiej rozwiniętych. Projekty drogowe będą ukierunkowane na poprawę dostępności głównych centrów administracyjnych i gospodarczych kraju oraz dostępności zewnętrznej kraju.

Pomoc otrzymają ponadto inwestycje drogowe (np. obwodnice) i kolejowe poza TEN-T, w tym również w zakresie kolei miejskich, taboru oraz transportu wodnego śródlądowego.

Priorytet VI: Zdrowie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Szesty priorytet będzie ukierunkowany na działania zapewniające równy dostęp do opieki zdrowotnej. Środki przeznaczone zostaną m.in. na poprawę dostępności i efektywności systemu opieki zdrowotnej oraz niwelowanie różnic regionalnych w tym zakresie. Wsparcie uzyska opieka specjalistyczna, ambulatoryjna i opieka szpitalna, tak by skróceniu uległ czas hospitalizacji.

Priorytet VII: Kultura z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

Celem siódmego priorytetu jest wsparcie sektora kultury i turystyki. Planowany jest rozwój infrastruktury kulturalnej oraz eliminacja barier w dostępie do kultury. Pomoc otrzymają inwestycje w obszarze transformacji cyfrowej poprzez ulepszenie infrastruktury oraz zakup wyposażenia i technologii umożliwiających rozszerzenie grup odbiorców realizowanej oferty, tak by dostęp do kultury miały np. osoby niepełnosprawne.

Udział w konsultacjach

Wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z pełną treścią dokumentów, znajdujących się na stronie internetowej <https://www.pois.gov.pl> w zakładce: „Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko”. Znajduje się tam również informacja, w jakiej formie można zgłaszać swoje uwagi.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

Poznajemy historię dzięki środkom UE

Czekając aż będziemy mogli przejechać się nową linią metra i wysiąść na pachnącej farbą nowej stacji, często obserwujemy postęp toczących się prac, zaciskając kciuki, by poszły sprawnie i szybko. Czasami irytujemy się, że zakończenie inwestycji przesunęło się o kolejne miesiące. Nie zawsze jednak zdajemy sobie sprawę z powodu przesunięcia, które wcale nie musi wynikać z winy wykonawcy. Zdarza się, nader często, że budowa inwestycji – czy to w środku miasta, czy na jego peryferiach – wiąże się z odkrywaniem naszej historii. Skalę i wagę tych odkryć można zobaczyć do końca sierpnia w Muzeum Niepodległości w Warszawie, gdzie trwa wystawa „POLiŚ o przeszłości”, na której eksponowane są znaleziska archeologiczne odkryte przy okazji realizacji projektów unijnych.

Podczas budowy ateńskiego metra odkryto mnóstwo zabytków, które obecnie wystawione są w jego podziemiach. Dojeżdżając do pracy, mieszkańcy każdego dnia mogą podziwiać znaleziska, a turyści nie tracą kontaktu z zabytkami nawet w trakcie przemieszczania się od jednego muzeum do drugiego. Nie ma się jednak czemu dziwić, że w takim miejscu – jakim jest jedno z największych polis starożytnej Grecji – każde wbicie łopaty mogło się wiązać z odkryciem kolejnego artefaktu.

Nasi budowniczowie metra nie muszą jednak zazdrościć ateńczykom, bo podczas budowy stołecznych tuneli i stacji również nie zabrakło spektakularnych odkryć. W trakcie drążenia kolejnych nitek drugiej linii metra odkryto między innymi szczątki słonia leśnego oraz (prawdopodobnie) prażubra, mamuta oraz wielu innych przedstawicieli fauny plejstoceny. Te i inne odkrycia, dokonane w toku realizacji inwestycji w całej Polsce, przy udziale środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego



fot. depositphotos



fot. depositphotos

Infrastruktura i Środowisko (POLiŚ), można od 15 maja bieżącego roku oglądać na wystawie „POLiŚ o przeszłości”, zorganizowanej wspólnie przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie. Wystawa będzie otwarta w Muzeum Niepodległości do końca sierpnia tego roku. Zwiedzić ją można również wirtualnie na stronie internetowej <https://www.theasys.io/viewer/0UTHnzmIiF14ULFBpJUhOvmdUtO8dn/>.

POLiŚ pomaga odkrywać historię Polski

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko to największy program finansowany z polityki spójności UE. W edycji 2014–2020 dysponował on środkami w wysokości ponad 27 mld euro z Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Program jest nadal w trakcie wdrażania, ale jego rezultaty można już zobaczyć w całym kraju. To nie tylko nowa linia metra w Warszawie, ale również tysiące kilometrów dróg zbudowanych lub zmodernizowanych, tysiące kilometrów zmodernizowanych linii kolejowych czy ponad półtora tysiąca budynków poddanych renowacji.

Jednak, jak pokazuje wystawa, efektami programu są nie tylko inwestycje służące przyszłemu rozwojowi Polski oraz jego mieszkańcom, ale również pamięć o przeszłości naszego kraju. Program POLiŚ pisze historię „przyszłości”, budując

oraz inwestując w infrastrukturę, która będzie świadectwem unijnego wsparcia dla Polski przez wiele lat, ale jednocześnie pisze także historię „przeszłości”, odkrywając archeologiczne skarby na placach budowy, np. w warszawskim metrze – napisał w swoim przemówieniu, przygotowanym na konferencję otwierającą wystawę w Muzeum Niepodległości w Warszawie, Christopher Todd, naczelnik Wydziału ds. Programów i Projektów w Polsce, w Dyrekcji Generalnej ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej (DG REGIO) Komisji Europejskiej. – Poprzez nieoczekiwane, przypadkowe odkrycia archeologiczne przeszłość ujawnia się i ponownie wpływa na powierzchnię. Odkrycie kości zwierzęcych, naczyń, monet, przedmiotów kultu i szczątków ludzkich przyczyniło się do ponownego ożywienia przeszłości. Te znaleziska archeologiczne można teraz ponownie zobaczyć i podziwiać w muzeach w całej Polsce. Przyczyniają się one do lepszego rozumienia przeszłości, historii i prehistorii Polski – dodał.

Historia na budowie

Wystawa „POLiŚ o przeszłości” na kilkudziesięciu planszach wizualizuje odkrycia archeologiczne, które towarzyszą inwestycjom realizowanym przy udziale Funduszy Europejskich. Znaleziska te obrazują historię od epoki kamienia aż po czasy nowożytne. Oprócz tablic, szczególną uwagę zwracają obiekty oryginalne, umieszczone w gablotach, których choć jest niewiele, to pokazują prądieje Warszawy.

Mamuty na stacji metra i nie tylko

Podczas budowy stacji drugiej linii metra odkryto więcej szczątków zwierząt plejstocen-skich. W sumie w miejscu przyszłych stacji Zacisze, Kondratowicza i Bródno znaleziono szczątki około 20 ssaków.

W trakcie prac na stacji metra Zacisze, na głębokości około 5 m pod powierzchnią ziemi, natrafiono na szczątki, które – według opisu umieszczonego przy ekspozycji w muzeum – stanowią fragment żuchwy ssaka słoniowatego, najprawdopodobniej mamuta. Według wstępnych badań są to kości młodego osobnika, gdyż w części kości żuchwy, za zębem, można dostrzec kolejny ząb, który nie zdążył się wyrząć.

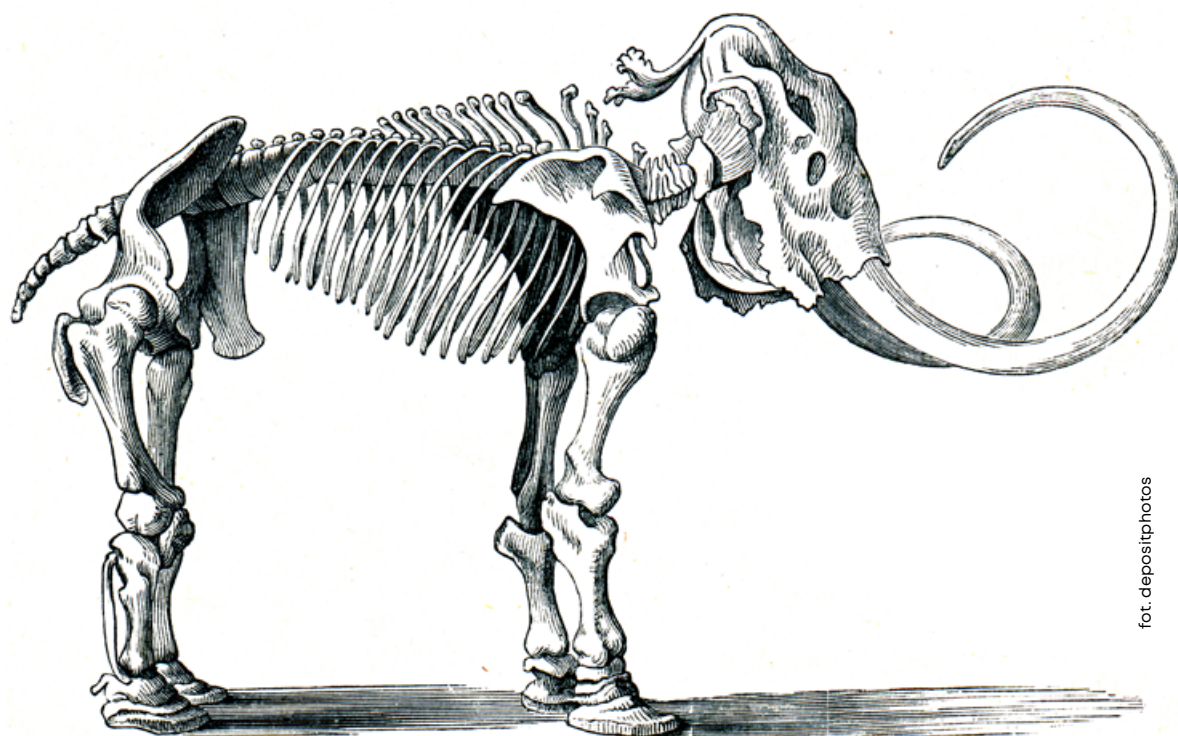
Na stacjach Bródno i Kondratowicza, na głębokości 11–15 m, odkryto m.in. dwie czaszki najprawdopodobniej prażubrów oraz część czaszki jelenia wraz z porożem. Nie jest znany dokładny wiek kości prażubrów, więc zostały pobrane z nich próbki do badań izotopowych, które prowadzi profesor Kowalczyk z Instytutu Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk.

Z kolei na stacji Płocka, na głębokości około 6 m, odnalezione zostały szczątki samicy słonia leśnego (łac. *Palaeoloxodon antiquus*). Co ciekawe, kopie kości można zobaczyć również na antresoli stacji, w gablocie.

Powyższe odkrycia bez wątpienia szczególnie silnie oddziałują na wyobraźnię, zwłaszcza gdy w stolicy Polski można zobaczyć mamuty i słonie. Znajdźiska archeologiczne na stacjach metra (i nie tylko) przybliżają nam też całkiem niedawną historię miasta oraz kraju. Na stacji Trocka znaleziono np. ponad 100 fragmentów XVII-wiecznej ceramiki.

Na wystawie prezentowane są też inne obiekty odkryte przy okazji inwestycji prowadzonych w stolicy. Można zobaczyć np. niewielki puchar zdobiony Gwiazdą Dawida, z napisem hebrajskim „Pesach”, kafle firmy Dziewulski i Braci Lange założonej w Opocznie w 1883 roku, butelki apteczne z okresu międzywojennego, a także militaria. Wśród tych ostatnich nie brakuje np. granatu z powstania listopadowego, konkretnie ze szturm Woli w 1831 roku – granat mieli wystrzelić Rosjanie w stronę okopów bronionych przez gen. Józefa Bema. W gablocie wystawiono też sześciofuntową kulę do działa, pochodzącą ze szturm Pragi podczas Insurekcji Kościuszkowskiej (3–4 listopada 1794 roku), a także pistolet Parabellum opracowany przez Georga Luger (na wyposażeniu armii niemieckiej, np. w latach 1908–1938), maskę przeciwgazową wz. 32, a nawet odznakę pamiątkową artylerii konnej II RP.

Ciekawe znalezisko odkryto na stacji Księcia Janusza w lutym 2018 roku. W trakcie prac natrafiono tam na 300-letnią studnię, której



fot. depositphotos



fot. depositphotos

pozostałości odkryto na głębokości 9 m. Podczas eksploracji dna studni odkryto wiele glinianych oraz szklanych przedmiotów, które ktoś do niej wrzucił jeszcze w toku jej użytkowania.

Co kryją polskie drogi?

Budowa dróg – szczególnie autostrad i dróg ekspresowych, które wymagają szerszych i głębszych prac ziemnych – bardzo często skutkuje mniejszymi lub większymi odkryciami geologicznymi.

W trakcie budowy drogi ekspresowej S17 Warszawa–Garwolin, w okolicach Emowa natrafiono na umocnienia z czasów pierwszej i drugiej wojny światowej oraz z wojny polsko-bolszewickiej z 1920 roku. Oprócz mnóstwa łusek, znaleziono tam np. napaśtek i igły do szycia, pudełko po paście do butów, damskie kolczyki oraz wiele innych przedmiotów z życia codziennego żołnierzy. W sumie w tym miejscu wykopanych zostało około tysiąca artefaktów.

Podczas budowy drogi ekspresowej S8 Wyszaków–Białystok, na odcinku Wyszaków–Granica odkryto, że pod kapliczką pochowani są ppor. Tadeusz Wagner oraz strzelec Józef Jerzyński. Obaj służyli w 201. Ochotniczym Pułku Piechoty Wojska Polskiego, składającym się głównie z harcerzy i studentów. Kapliczkę kilka lat po ich śmierci, którą ponieśli podczas walk w obronie ojczyzny przed bolszewikami w 1920 roku, postawili w miejscu pochówku rodzice Józefa Wagnera,

który zginął w wieku zaledwie 24 lat. Po dokonaniu odkrycia, prawie 100 lat później, w 2017 roku odbył się w Brańszczyku uroczysty pogrzeb żołnierzy. Przy nich znaleziono również zabytkowe przedmioty, w tym np. brytyjską manierkę (wzór 1908), metalowy emaliowany kubek, szklany kieliszek, firkę papierosową, druk apteczny oraz telefonogram z meldunkiem.



fot. depositphotos

Na trasie budowy autostrady A1, na odcinku Toruń–Stryków zorganizowano stanowisko archeologiczne w miejscowości Bodzia na Kujawach. Dokonano tutaj wielkiego odkrycia, mającego ogromne znaczenie nie tylko dla historii Polski, ale całej Europy. Znaleziono bowiem pozostałości cmentarzyska elit państwa wczesnopiastowskiego – jedynej takiej nekropolii z czasów

Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Na cmentarzysku w Bodzi odkryto m.in. średniowieczną, srebrną kaptorgę z wyobrażeniem drapieżnego ptaka, datowaną na XI–XII wiek, która służyła do przechowywania relikwii. W grobowcach odnaleziono monety, elementy uzbrojenia, pierścienie srebrne oraz kilkadziesiąt paciorków szklanych, srebrnych, z karneolu i kryształu górskiego. Wykopano tu również przedmioty z epoki brązu – naczynia oraz figurki.

Grób władcy sprzed 5 tys. lat znaleziono z kolei podczas budowy autostrady A4 na odcinku Rzeszów–Korczowa. Ponadto w miejscu tej inwestycji odkryto wiele pochówków z okresu kultury mierzanowickiej, a także groby z IV i III wieku p.n.e. oraz jedyny w tej części kraju grób megalityczny. Najstarsze znaleziska naukowcy datują nawet na 6 tys. lat p.n.e. Odnaleziono tam ślady osadnictwa zarówno z okresu pradziejów, jak i średniowiecza, a także nowożytności. W sumie archeolodzy pozyskali kilkadziesiąt tysięcy zabytków: ceramikę, przedmioty metalowe i mnóstwo biżuterii.

W trakcie budowy obwodnicy autostradowej Wrocławia A8, na cmentarzysku w Domasławiu odkryto setki przedmiotów. Te o szczególnej wartości znaleziono w grobach komorowych, w których chowano osoby z wyższych klas społecznych. To w nich znajdowało się dużo elementów broni, w tym miecze z epoki żelaza. W grobach zostały również odkryte ozdoby i przedmioty osobiste, jak np. grzechotka do odganiania duchów.

Z tablicy informacyjnej w muzeum możemy się dowiedzieć, że tego typu przedmioty importowane były z alpejskiego kręgu kultury halsztańskiej i północnej Italii, najbardziej rozwiniętych w tych czasach pradziejowej Europy.

Podczas budowy obwodnic Inowrocławia i Brodnicy, w ciągu drogi krajowej nr 15, archeologiczne wykopaliska ratownicze pozwoliły odkryć ponad 200 tysięcy zabytków, datowanych od epoki kamienia po czasy współczesne. Wśród najstarszych eksponatów znaleziono np. fragmenty bogato zdobionych naczyń (puchary, misy), a także zabytki rogowe, kościane, kamienne oraz krzemienne. Z epoki brązu pochodzi np. gliniana grzechotka, jak również znaczna ilość naczyń ceramicznych. Z kolei na okres żelaza datuje się wiele grobów wraz z wyposażeniem życia codziennego. Jednym z największych odkryć, na jakie wskazuje wystawa, było odnalezienie wczesnośredniowiecznej nekropolii w Markowicach. Z tej epoki pochodzą liczne eksponaty w postaci biżuterii oraz naczyń. W toku prac wykopaliskowych natrafiono także na relikty grobowca kurhanowego z pochówkami szkieletowymi z okresu kultury ceramiki sznurowej.

Odkrycia w trakcie renowacji

Ciekawych odkryć można dokonać nie tylko na budowach dróg ekspresowych czy autostrad, ale także pośród pól i lasów, gdzie przed wiekami toczyło się życie naszych przodków. Wiele

obiektów znaleziono też przy okazji renowacji terenów zielonych w miastach oraz podczas prac remontowych starych budynków, które kryją jeszcze mnóstwo „skarbów”.

W trakcie realizacji projektu **„Poprawa jakości środowiska miejskiego w Sochaczewie poprzez renowację i rozwój terenów zieleni”** dokonano wielu znalezisk o charakterze militarnym. Jednym z nich jest pistolet sygnałowy Leuchtpistole wz. 42, który był stosowany podczas drugiej wojny światowej. Ten pistolet, służący do wystrzeliwania rac, produkowano w niemieckich zakładach Walthera i korzystali z niego żołnierze Wehrmachtu oraz Waffen-SS.

Podczas tych samych prac wykopaliskowych odnaleziono też wiele przedmiotów codziennego użytku. Wśród nich było wiele monet (również z XVIII wieku), żelazne ostrze toporka, a nawet widelec.

Z kolei w toku realizacji projektu, zatytułowanego **„Renowacja Teatru Starego w Lublinie”**, odsłonięto relikty osady słowiańskiej z około VI wieku. To był dopiero początek wielkich prac archeologicznych, które przeprowadzono później na obszarze ok. 200 m kw. i głębokości ponad 8 m. W ich trakcie odkryto również pozostałości średniowiecznych kamienic. Jak można się dowiedzieć z informacji umieszczonej na wystawie, ślady kamienic wskazują, że stosowano do ich budowy technikę szachulcową (szkieletową), którą

wyróżniały drewniane ruszty ścian, wypełnione gliną, sieczką i trocinami. Szacuje się, że pozostałości domów w Lublinie pochodzą z XIV wieku.

Album o przeszłości

O znaleziskach archeologicznych, dokonywanych przy okazji wdrażania projektów finansowanych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, można dowiedzieć się więcej nie tylko z wystawy w Muzeum Niepodległości w Warszawie, ale również z albumu **„POLiŚ o przeszłości”**. Jeszcze w zeszłym roku wydało go Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. W tej dwujęzycznej (po polsku i angielsku) publikacji można przeczytać więcej o znaleziskach, które zostały opisane w niniejszym artykule, a także zapoznać się z tymi, na które zabrakło tutaj miejsca. „Oddajemy w Państwa ręce publikację, w której pokazujemy, jak przeszłość przeplata się z przyszłością. Zależy nam na tym, by uświadomić czytelnikom albumu, jak ważna jest archeologia przy realizacji inwestycji unijnych. Przeprowadzone badania często dają nowe światło nie tylko na realizowaną inwestycję. Dzięki nim odkrywamy, uczymy się, poznajemy historię – przede wszystkim naszego kraju. Te odkrycia pomagają także budować obraz najbliższego otoczenia na przestrzeni wieków” – napisali we wstępie autorzy albumu. Publikacja jest bezpłatna i można ją pobrać w formie PDF m.in. ze strony www.pois.gov.pl/album-archeo.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ



Programy „Najpierw mieszkanie” w Polsce

W Polsce każdego dnia w placówkach dla osób w kryzysie bezdomności i na ulicy dosłownie bez dachu nad głową znajduje się od 30 do 36 tysięcy ludzi (dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej). Ponad połowa deklaruje, iż ich bezdomność trwa od co najmniej pięciu lat, często nawet od dwudziestu. Wielu doświadczyło trudnych sytuacji życiowych, m.in. złego wychowania, słabej edukacji i braku wsparcia psychologicznego w dzieciństwie, a w dorosłości eksmisji, rozpadu związku, braku pracy w miejscu zamieszkania. Skrajnie trudnej sytuacji mieszkaniowej towarzyszą problemy zdrowia psychicznego, m.in. uzależnienia i depresja oraz choroby przewlekłe, a także wyniszczenie organizmu będące konsekwencją wieloletniego życia na ulicy.

Według Najwyższej Izby Kontroli (NIK), działania podejmowane wobec bezdomności przez organy administracji rządowej, samorządowej oraz organizacje pozarządowe skutecznie zabezpieczają podstawowe potrzeby osób bez dachu nad głową, zapewniając im schronienie, posiłek i ubranie, jednak nie są wystarczające aby

„Najpierw mieszkanie” to metoda pomagania oparta na wartościach humanistycznych, odnoszących się do godności ludzkiej, m.in. prawa do mieszkania, decydowania o własnym życiu, dążenia do pełnego dobrostanu, dostępu do wsparcia adekwatnego do stanu zdrowia oraz uczestnictwa w społeczności lokalnej.

skutecznie doprowadzić do trwałego zakończenia bezdomności oraz pełnego usamodzielnienia (dane NIK z 2020 roku). Część osób latami funkcjonuje w zakłętym kręgu pustostanów, schronisk, prywatnych kwater i detoksów. Mimo przeznaczania na zlikwidowanie problemu sporych środków publicznych i dobroczynnych, pozostaje on nierozwiązany.

Odpowiedzią na taką sytuację są rozwijane w wielu krajach programy „Najpierw mieszkanie” (NM), czyli *Housing First*, czasem podnoszone nawet do rangi narodowych systemów, jak w Finlandii.

W wymiarze usługi społecznej program obejmuje zapewnienie możliwości pobytu w malutkim, ale

samodzielnym lokalu, wyposażonym w infrastrukturę do zaspokajania potrzeb podstawowych, czyli przygotowania posiłku, higieny, snu i prywatności, a następnie otoczenie nowego mieszkańca wsparciem psychologicznym oraz socjalnym. Wsparcie jest świadczone przez zespoły środowiskowe zatrudniające terapeutów i pracowników socjalnych. Uczestnikami programów są osoby doświadczające długotrwałej bezdomności oraz kryzysów zdrowia psychicznego.

W Polsce w połowie 2019 roku, dzięki dofinansowaniu ze środków Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Priorytet IV Innowacje społeczne i współpraca ponadnarodowa, Działanie 4.3 Współpraca ponadnarodowa, powołano dwa partnerstwa, które pod okiem doświadczonych realizatorów NM za granicą – fińskiej Y-Saatio i portugalskiej Casas Primeiro – prowadzą pierwsze programy NM w naszym kraju. Wśród partnerów znajdują się samorządy Warszawy, Gdańska i Wrocławia, organizacje pozarządowe będące inicjatorami i liderami partnerstw, czyli Fundacja Fundusz Współpracy

(program NM FFW w Warszawie) oraz Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta (program Najpierw mieszkanie – *Housing First* w Warszawie, Wrocławiu i Gdańsku), które są wspierane przez Fundację Najpierw Mieszkanie Polska i Ogólnopolską Federację na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności.

W lutym 2019 roku polskie doświadczenia we wdrażaniu programów NM zostały zaprezentowane podczas spotkania zatytułowanego „*Community of Practice on Social Inclusion of the ESF Transnational Platform*”, które zostało poświęcone planowaniu programu „Najpierw mieszkanie” w przyszłym Europejskim Funduszu Społecznym Plus (EFS+). Eksperti dzielili się swoją perspektywą dotyczącą m.in. wdrażania

fot. Anna Hermik dla FNMP



NM dzięki połączeniu środków FEAD Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014–2020 i Europejskiego Funduszu Społecznego we Włoszech, skalowania NM w Czechach oraz potrzeby integracji instytucji zarządzających Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Europejskiego Funduszu Społecznego w Hiszpanii. Z polskiej perspektywy, na półmetku funkcjonowania partnerstw krajowych, ważnych wydaje się kilka obserwacji:

- po pierwsze, grupa osób, dla których NM jest jedynym sposobem zakończenia kryzysu bezdomności, jest znacznie większa niż ta, którą można wesprzeć w aktualnych programach;
- po drugie, ogromnym wyzwaniem jest dostępność mieszkań; środki przewidziane w partnerstwach na pozyskanie mieszkań w drodze najmu od samorządów lokalnych, mimo niekomercyjnej ceny najmu, są co najmniej o połowę za małe w stosunku do potrzeb; mieszkania w każdym samorządzie są dobrem rzadkim, a ich pozyskiwanie bez dodatkowego wsparcia finansowego ze strony rządu lub Europejskiego Funduszu Społecznego jest niemożliwe;
- po trzecie, świadomość idei NM jest bardzo niska, a nastawienie społeczne do konstytuujących ją wartości nacechowane silnie zakorzenionymi stereotypami o wyborze, winie i niezasługiwaniu na pomoc mieszkaniową przez osoby w kryzysie.



fot. depositphotos



fot. Anna Hermik dla FNMP

Doświadczenie Y-Saatio wskazuje, że NM naprawdę likwiduje zjawisko długotrwałej bezdomności, gdy jest wdrożone jako narodowy system wsparcia. Do stworzenia takiego systemu w Polsce może się przyczynić ESF+, umożliwiając finansowanie mikrosystemów „Najpierw mieszkanie” na poziomie lokalnym w miastach o największym natężeniu zjawiska bezdomności długotrwałej i ulicznej. Mikrosystem NM obejmuje programy NM, prewencję w grupach ryzyka bezdomności długotrwałej, streetworking „oparty na relacji” oraz kampanie informacyjne o idei NM, angażujące społeczności lokalne do pomagania w jej duchu. Niezbędnym elementem nowych mikrosystemów są szkolenia oraz niezależny monitoring wierności zasadom NM.

JULIA WYGNAŃSKA
wiceprezeska Fundacji Najpierw Mieszkanie Polska (FNMP) i koordynatorka ds. Modelu NM w Partnerstwie „Najpierw mieszkanie – innowacyjne metody trwałego rozwiązania problemu bezdomności chronicznej”, którego liderem jest Fundacja Fundusz Współpracy
FNMP prowadzi portal NM: www.najpierwmieszkanie.org.pl

Program Horyzont Europa – atrakcyjne wsparcie dla wybitnych naukowców

Komisja Europejska, w ramach nowego programu Horyzont Europa, podejmuje działania m.in. na rzecz promocji doskonałości i wspierania najlepszych naukowców oraz innowatorów. W ramach pierwszego filaru programu „Doskonała baza naukowa” Komisja Europejska oferuje naukowcom ze szkół wyższych oraz instytutów badawczych możliwość skorzystania z dotacji na poszerzanie nauki i wiedzy. Bo tylko kreatywni oraz zmotywowani badacze mogą wskazać kierunki właściwych, koniecznych zmian w Unii Europejskiej, aby zapewnić jej mieszkańcom bezpieczne i zdrowe warunki życia.

Filar programu, dedykowany pracownikom naukowym, złożony jest z trzech celów szczegółowych. Jednym z nich są dotacje oferowane przez Europejską Radę ds. Badań Naukowych (ang. *European Research Council* – ERC), wspierające innowacyjne projekty badawcze we wszystkich dziedzinach wiedzy. Największe szanse na pozyskanie finansowania mają projekty interdyscyplinarne, obarczone wysokim ryzykiem naukowym, jednak z ogromnym potencjałem, tj. ukierunkowane na dokonanie ważnych odkryć i uzyskanie przełomowych wyników.

WAŻNE! Badania, finansowane w ramach ERC, muszą mieć charakter poznawczy i przekraczać obecne granice wiedzy. Oznacza to, że im bardziej innowacyjny – co nierzadko oznacza jednocześnie kosztowny – pomysł na projekt, tym większa szansa na zdobycie dotacji i realizację przedsięwzięcia.

Jedną z polskich laureatek konkursów ERC jest prof. Magdalena Król ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, która zdobyła dwa prestiżowe granty – Starting Grant w 2016 roku oraz Proof of Concept w 2020 roku. Prof. Król prowadzi badania w zakresie rozwoju innowacyjnej terapii komórkowej guzów litych, w tym glejaka.

Konkursy na dotacje w ramach ERC

Naukowcy, w zależności od posiadanego doświadczenia, mogą ubiegać się o finansowanie prowadzonych badań w ramach:

- **ERC Starting Grant** – dla początkujących badaczy, którzy są od dwóch do siedmiu lat po obronie pracy doktorskiej; wnioskodawcy, których aplikacje spełnią kryteria doskonałości i innowacyjności, mogą liczyć na pełne



fot. depositphotos

finansowanie na projekt trwający do pięciu lat o budżecie do 1,5 mln euro;

- **ERC Consolidator Grant** – w konkursie mogą wziąć udział naukowcy, którzy posiadają tytuł doktora od powyżej siedmiu lat do dwunastu lat; stawką jest realizacja maksymalnie 5-letniego projektu i pełne finansowanie dla projektów o budżecie do 2 mln euro;
- **ERC Advanced Grant** – o finansowanie mogą ubiegać się doświadczeni badacze o uznanym dorobku naukowym; najlepsi otrzymają do 2,5 mln euro na maksymalnie 5 lat;
- **ERC Synergy Grant** – to oferta dla dwóch-czterech liderów i ich zespołów badawczych, reprezentujących różne, choć uzupełniające się, dziedziny; realizowane projekty mają wypracować rozwiązania ambitnych problemów badawczych; najwyżej ocenione aplikacje mogą otrzymać do 10 mln euro na przedsięwzięcie trwające do sześciu lat; we wniosku konieczne jest wykazanie, że osiągnięcie przełomowych wyników proponowanych badań nie jest możliwe w ramach jednego zespołu badawczego, prowadzonego przez wybitnego naukowca, lecz konieczna jest współpraca liderów oraz ich zespołów.



fot. depositphotos

WAŻNE! Obecnie trwa nabór aplikacji w konkursie ERC Advanced Grant. Propozycje wniosków mogą być składane przez badaczy posiadających uznane osiągnięcia naukowe z ostatnich dziesięciu lat. Aplikacje przyjmowane są do 31 sierpnia 2021 roku poprzez system elektroniczny (Funding and Tenders Portal, oznaczenie konkursu: ERC-2021-AdG).

Działania Marii Skłodowskiej-Curie (ang. *Marie Skłodowska-Curie Actions* – MSCA) jako wsparcie obiecujących naukowców na każdym etapie kariery badawczej

W ramach drugiego z trzech celów szczegółowych programu, dedykowanego rozwijaniu doskonałej bazy naukowej i wsparciu badaczy, zajmujących się m.in. przełomowymi przedsięwzięciami naukowymi, oferowane są stypendia i wymiany dla utalentowanych naukowców, zainteresowanych poszerzaniem wiedzy oraz nabywaniem nowych umiejętności.

WAŻNE! Naukowcy, korzystający ze stypendiów i wymian MSCA, muszą spełniać tzw. regułę mobilności, która stanowi, że nie można realizować grantu w kraju, gdzie przebywali oni dłużej niż 12 miesięcy w ciągu ostatnich trzech lat (liczonych od dnia, w którym zamykany jest konkurs).

Istotnym założeniem działań MSCA jest finansowanie mobilności z udziałem sektora nieakademickiego, tj. np. przez firmy, samorządy czy

organizacje pozarządowe. Poza tym kluczowe jest rozwijanie innowacyjnych kompetencji naukowców w czasie realizowanych stypendiów i wymian.

Bezpłatny dostęp do infrastruktury badawczej najlepszych europejskich ośrodków naukowych

Trzeci cel programu w ramach filaru „Doskonała baza naukowa” obejmuje doradztwo naukowe, wsparcie techniczne oraz specjalne badania, prowadzone przez Wspólne Centrum Badawcze (ang. *Joint Research Centre* – JRC). Naukowcy mogą ubiegać się w ramach konkursów JRC o dotacje na działania integracyjne, które pozwolą na skorzystanie z bezpłatnego dostępu do najlepszej aparatury badawczej oraz specjalistycznych zbiorów. Fundusze, dostępne w ramach dotacji, przeznaczone muszą być na sfinansowanie kosztów badań, ale także dodatkowo mogą pokryć koszty podróży i pobytu (do trzech miesięcy). Warunkiem koniecznym jest wyjazd do innego kraju niż ten, w którym naukowiec aktualnie przebywa.

Sytuacja epidemiczna wymusiła zmiany również w realizacji działań w ramach grantów JRC. Możliwe jest wysłanie próbek do laboratorium lub otrzymanie materiału referencyjnego bez konieczności wyjazdu za granicę. W ramach grantu JRC można sfinansować również wydatki na elektroniczny dostęp do konkretnych zasobów.

WAŻNE!

Działalność B+R przedsiębiorstw – efekty i wyzwania

fot. depositphotos

Między wrześniem 2019 roku a lutym 2020 roku zespół badawczy konsorcjum firm LB&E Sp. z o.o. oraz EGO-Evaluation for Government Organizations s.c. przeprowadził badanie dotyczące pierwszych efektów wsparcia udzielonego w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój (POIR) w obszarze realizacji prac badawczo-rozwojowych (B+R) oraz w zakresie wdrożeń w przedsiębiorstwach. Produktem analiz, wywiadów, ankiet studium przypadku, wywiadów i warsztatów jest opublikowany w marcu 2020 roku raport zatytułowany „Ewaluacja pierwszych efektów wsparcia POIR w zakresie prac B+R oraz wdrażania wyników prac B+R realizowanych w przedsiębiorstwach”. Dokument ten jest przydatny w kontekście weryfikacji udzielonego wsparcia, a także ustalania procedur dla nowej perspektywy finansowej 2021–2027, ponieważ zawiera informacje od samych zainteresowanych, czyli beneficjentów, na temat barier czy utrudnień, które zauważają oni przy aplikowaniu oraz realizacji projektów B+R i ich wdrożeń.

Zespół badawczy najbardziej skupił się na kwestiach dotyczących wpływu udzielonego wsparcia na inicjowanie oraz intensyfikację działalności innowacyjnej, jak również na inicjowanie współpracy z sektorem nauki, przedsiębiorstwami, instytucjami otoczenia biznesu, a także na potencjał konkurencyjny firm, w tym kondycję finansową, zatrudnienie, poziom umiędzynarodowienia. Analizował też bariery powstałe podczas realizacji projektów i adekwatność wsparcia z punktu widzenia potrzeb przedsiębiorstw.

W wyniku przeprowadzonego badania stwierdzono, że oferta POIR, mimo swego szerokiego zakresu, w niewystarczającym stopniu uwzględnia następujące potrzeby:

- **niskokosztowe projekty badawcze** – „próg dostępu” do instrumentów wsparcia projektów B+R był wysoki; dla firm kwota 1 mln zł na projekt o charakterze badawczym jest kwotą

bardzo wysoką, i to nie tylko dla mikroprzedsiębiorstw;

- **projekty realizowane przez firmy wyłącznie na niskich poziomach gotowości technologicznej** – chociaż obecna oferta wspiera projekty badawcze od II TRL (poziom gotowości technologicznej), to od beneficjentów wymaga się realizacji eksperymentalnych prac rozwojowych oraz wdrożenia wyników prac B+R w ciągu trzech lat od zakończenia realizacji projektu;
- **inwestycje w niskokosztową aparaturę badawczą** – POIR wspiera inwestycje w infrastrukturę B+R o minimalnej wartości kosztów kwalifikowalnych wynoszącej 2 mln zł;
- **rozwój kadr sektora B+R** – wsparcie rozwoju kompetencji przedsiębiorstw istotnych z punktu widzenia podejmowania działalności innowacyjnej wspierane jest w niewystarczającym zakresie;
- **działania o charakterze marketingowym** – w oferowanych w POIR instrumentach wsparcia działalności B+R i wdrożeń możliwość sfinansowania w ramach projektu działań o charakterze marketingowym była mocno ograniczona, a jest działaniem kosztochłonnym.

Równocześnie zidentyfikowano szereg utrudnień dotyczących aplikowania lub realizacji projektów, które obniżają poziom adekwatności wsparcia w stosunku do potrzeb przedsiębiorców je wdrażających. Należą do nich m.in.: obciążenia administracyjne zarówno na etapie ubiegania się o środki, jak i podczas samej realizacji projektów, brak mechanizmów niwelujących ryzyko utraty przez firmę płynności finansowej w trakcie wdrażania projektu, jak również wymogi nieprzystające do specyfiki projektów B+R, które cechują się wysokim poziomem nieprzewidywalności. Powody nieaplikowania przez potencjalnych beneficjentów o środki (oprócz wyżej wymienionych) to: brak po stronie firm potrzeb w zakresie realizacji tak kosztochłonnych projektów, jak

oczekiwaliby tego donatorzy środków, wysoki wymagany wkład własny, a także brak zrozumienia przez przedsiębiorców czym są prace B+R. Ta ostatnia bariera wynika z faktu, że firmy utożsamiają działalność badawczo-rozwojową wyłącznie z innowacjami przełomowymi w skali świata. Chociaż przedsiębiorcy faktycznie prowadzą prace B+R, to przyjmując powyższą interpretację są przekonani, że oferta POIR nie jest dla nich. Do powyższych przeszkód dochodzi jeszcze brak wiedzy o możliwości uzyskania wsparcia. Przedstawiciele firm sygnalizują, iż mają problem z ustaleniem, z jakiego programu operacyjnego oraz z jakiego konkretnie instrumentu mogliby skorzystać. Zwracają uwagę na ograniczoną dostępność środków finansowych dla województwa mazowieckiego (wysokość koperty finansowej przypisanej do Mazowsza uległa szybkiemu wyczerpaniu).

Pomimo zauważalnych przeszkód, dzięki wsparciu z POIR działalność innowacyjną rozpoczęło około 20 proc. przedsiębiorstw uwzględnionych w badaniu. Największy wpływ POIR na rozpoczęcie działalności innowacyjnej widoczny jest w grupie mikroprzedsiębiorstw, gdyż aż dla 42 proc. badanych dofinansowany projekt stanowił pierwsze działanie związane z wprowadzeniem nowych lub istotnie zmodyfikowanych produktów, usług czy procesów. Szczególnie istotną rolę na rzecz zapoczątkowania działalności innowacyjnej pełniło Poddziałanie 2.3.2 Bon na innowacje POIR. To właśnie dzięki tej dotacji wielu beneficjentów rozpoczęło pierwszy w swojej historii projekt badawczy.

Oto wyzwania, jakie stoją przed instytucjami zarządzającymi kolejną perspektywą finansową 2021–2027 w zakresie działalności badawczo-rozwojowej oraz innowacyjności przedsiębiorstw:

- uruchomienie wsparcia dla firm zamierzających realizować projekty B+R, których wartość wynosi poniżej 1 mln zł;
- uruchomienie instrumentu dedykowanego wsparciu projektów znajdujących się na niskich poziomach gotowości technologicznej;
- wsparcie ukierunkowane na niskokosztową aparaturę badawczą w przedsiębiorstwach;
- wykorzystanie możliwości, jakie daje pierwszy cel polityki, umożliwiający finansowanie również projektów „miękkich”, poprzez



fot. depositphotos

bardziej intensywne wsparcie rozwoju kadr badawczych w przedsiębiorstwach w kolejnej perspektywie finansowej;

- umożliwienie pozyskania firmom wsparcia na działania marketingowe dotyczące innowacyjnych produktów;
- redukcja obciążeń administracyjnych;
- budowa kultury organizacyjnej w poszczególnych instytucjach systemu wdrażania POIR (i programu stanowiącego jego kontynuację), umożliwiającej ich maksymalnie efektywne działanie w zakresie wsparcia innowacyjnych przedsięwzięć;
- wdrożenie ścieżki VIP/prestige dla najbardziej innowacyjnych projektów;
- mechanizm zwiększenia budżetu projektów w sytuacji uzyskania dodatkowego, niespodziewanego rezultatu, nieprzewidzianego we wniosku o dofinansowanie;
- posługiwanie się dotychczasowymi nazwami instrumentów (np. „Bon na innowacje”, „Kredyt technologiczny”, „Szybka Ścieżka”) w przypadku kontynuacji wsparcia w podobnym zakresie w kolejnej perspektywie;
- wprowadzenie funkcji mediatora przy instytucjach wdrażających wsparcie B+R lub poszerzenie zakresu kompetencji Rzecznika ds. FE;
- opracowanie linii demarkacyjnej – rozgraniczenie wsparcia łączonego B+R i wdrożeń na poziomie kraju oraz wsparcia wyłącznie wdrożeń wyników prac B+R na poziomie regionu;
- zapewnienie prawnych możliwości realizacji badań ewaluacyjnych wśród ostatecznych odbiorców wsparcia.

AGNIESZKA SOBASZEK-GOŁASZEWSKA
Centralny Punkt Informacyjny FE
w Warszawie

W całości raport dostępny jest pod linkiem:

https://www.poir.gov.pl/media/86273/Raport_koncowy_ewaluacja_B_R_WCAG_final.pdf

Środki unijne na projekty ekologiczne – gospodarka odpadami

Jednostki samorządu terytorialnego (JST), ich związki i stowarzyszenia, jednostki organizacyjne JST czy przedsiębiorcy nadal mogą ubiegać się o wsparcie z zakresu zastosowania ekologicznych rozwiązań w celu zagospodarowania odpadów komunalnych miast i gmin, w ramach regionalnych programów operacyjnych (RPO) z budżetu na lata 2014–2020. Konkursy na 2021 rok zaplanowano w trzech województwach: łódzkim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

W ramach RPO Województwa Łódzkiego *Działanie V.2 Gospodarka odpadami* nabór rozpocznie się 30 czerwca i potrwa do 21 lipca 2021 roku.

Oprócz JST i przedsiębiorców, o wsparcie mogą ubiegać się również spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, Towarzystwa Budownictwa Społecznego (TBS), PGL Lasy Państwowe i jego jednostki organizacyjne. W ramach tego konkursu możliwe będą:

- inwestycje dotyczące zakładów zagospodarowania odpadów w zakresie wdrożenia

technologii odzysku w procesach innych niż składowanie;

- inwestycje w zakresie infrastruktury do selektywnej zbiórki i przetwarzania odpadów w połączeniu z edukacją ekologiczną lokalnej społeczności;
- inwestycje dotyczące infrastruktury służącej do recyklingu, sortowania, kompostowania odpadów;
- inwestycje w zakresie infrastruktury służącej do zbiórki, przetwarzania odpadów niebezpiecznych;
- kompleksowe projekty skierowane na poprawę gospodarki odpadami innymi niż komunalne poprzez zapobieganie powstawaniu odpadów, promowanie ponownego użycia, wdrażanie technologii odzysku lub ostatecznego unieszkodliwiania odpadów;
- projekty z zakresu usuwania wyrobów zawierających azbest i jego właściwego unieszkodliwienia oraz budowy składowisk lub kwater przystosowanych do składowania odpadów zawierających azbest;
- projekty związane z likwidacją tzw. dzikich wysypisk odpadów i rekultywacją zamkniętych składowisk odpadów komunalnych.



for. depositphotos

Maksymalny poziom dofinansowania projektu w ramach konkursu wynosi 85 proc. Szczegóły dostępne są na stronie: www.rpo.lodzkie.pl.

W województwie świętokrzyskim urząd marszałkowski ogłosił ostatni konkurs z zakresu Punktów Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) w ramach RPO *Działanie 4.2 Gospodarka odpadami*. Termin składania wniosków – od 12 do 23 lipca 2021 roku.

Wsparcie można pozyskać na projekty z zakresu budowy, rozbudowy lub modernizacji wyposażenia PSZOK, w tym m.in. o punkty napraw i ponownego użycia. Maksymalna wartość kosztów kwalifikowalnych w projekcie nie może przekroczyć 2 mln zł. Dokumentacja konkursowa dostępna jest na stronie programu: www.2014-2020.rpo-swietokrzyskie.pl.

Nabór wniosków w ramach RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego *Działanie 5.1 Gospodarka odpadowa* odbędzie się między 1 a 12 lipca 2021 roku.

O wsparcie w ramach tego działania, oprócz JST, będą mogły ubiegać się: przedsiębiorstwa, samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej (działające w publicznym systemie ochrony zdrowia), PGL Lasy Państwowe i jego jednostki organizacyjne oraz jednostki sektora finansów publicznych posiadające osobowość prawną. W obszarze gospodarki odpadami komunalnymi warunkiem wsparcia inwestycji będzie ich uwzględnienie w planie inwestycyjnym, stanowiącym załącznik do Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami (WPGO). Możliwość dofinansowania obejmuje:

- systemy gospodarowania odpadami komunalnymi w ramach regionów gospodarki odpadami (RGO), wyznaczonych w WPGO i zapewniających kompleksowe rozwiązania m.in. poprzez zapobieganie powstawaniu odpadów, wdrażanie segregacji i wtórnego wykorzystania odpadów, budowę/rozbudowę/



for. depositphotos

modernizację instalacji umożliwiających przygotowanie odpadów do procesów odzysku i/lub unieszkodliwiania, składowisk jako elementów zakładu zagospodarowania odpadów;

- kompleksową poprawę gospodarki odpadami niebezpiecznymi, w tym budowę i modernizację instalacji do odzysku i/lub unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych, o ile wynika to z WPGO.

Każdy z powyższych projektów będzie mógł być uzupełniony działaniami informacyjno-edukacyjnymi promującymi zapobieganie powstawaniu odpadów oraz selektywną zbiórkę odpadów.

Maksymalny poziom dofinansowania projektu w ramach naboru wynosi 85 proc. Szczegóły oraz dokumentacja konkursowa dostępne są na stronie RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego: www.rpo.warmia.mazury.pl.

Pytania dotyczące naborów można kierować do konsultantów Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich (PIFE). Dane kontaktowe do punktów dostępne są zarówno na stronach regionalnych programów operacyjnych, jak i na Portalu Funduszy Europejskich www.funduszeuropejskie.gov.pl w zakładce „Punkty Informacyjne”.

MAGDALENA OKULSKA
Centralny Punkt Informacyjny FE
w Warszawie

Artykuł powstał na podstawie informacji dostępnych na stronach:

<https://rpo.lodzkie.pl/skorzystaj-z-programu/zobacz-ogloszenia-i-wyniki-naborow-wnioskow/item/4882-dzialanie-v-2-gospodarka-opadami>
<http://www.2014-2020.rpo-swietokrzyskie.pl/skorzystaj/zobacz-ogloszenia-i-wyniki-naborow-wnioskow/item/4370-ogloszenie-jednoetapowego-konkursu-zamknietego-nr-rpsw-04-02-00-iz-00-26-340-21-w-ramach-dzialania-4-2-gospodarka-opadami>
<https://rpo.warmia.mazury.pl/artykul/7497/dzialanie-51-gospodarka-opadowa-konkurs-nr-rpwm050100-iz00-28-00121>

Kluczowe projekty w regionach – część 2

Podkarpacie wsparło przedsiębiorców, województwo łódzkie – rewitalizację, dolnośląskie – laboratoria, a warmińsko-mazurskie – szlaki wodne. Prezentujemy kolejną część artykułu pokazującego, jakie projekty finansowane z regionalnych programów operacyjnych (RPO) były kluczowe dla poszczególnych województw i na co planują one przeznaczyć fundusze w kolejnej perspektywie.

W poprzednim numerze (1/2021) magazynu „w Centrum” opublikowaliśmy artykuł, zatytułowany „Kluczowe projekty w regionach – część 1”. Wskazaliśmy w nim – po konsultacji z urzędami marszałkowskimi – przedsięwzięcia, które ich zdaniem wyróżniły się w minionej perspektywie unijnej. Pamiętajmy, że choć z nazwy wynika, że perspektywa 2014–2020 minęła, to wciąż obowiązuje zasada n+3, zgodnie z którą niektóre projekty wciąż są realizowane i będą rozliczane do 2023 roku.

Tekst, który oddajemy w Państwa ręce w tym numerze kwartalnika, jest kontynuacją poprzedniego artykułu. Opisujemy w nim pozostałe RPO (według kolejności nadsyłania informacji przez urzędy).

Podobnie jak w pierwszej części artykułu, tym razem również staramy się koncentrować na inicjatywach innych niż te dotyczące dróg i sieci kolejowych (co nie oznacza, że nie napiszemy o nich wcale). Mimo że często to one pochłonęły najwięcej środków z RPO, to jednak zdecydowaliśmy się skupić na tych projektach, które są naszym zdaniem bardziej interesujące dla czytelników.

Przedsiębiorcze Podkarpacie

Polskie regiony chętnie stawiają na rozwój gospodarczy. Ma to szczególne znaczenie teraz, w dobie pandemii koronawirusa, który pustoszy gospodarkę całego świata. W województwie podkarpackim Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) wdraża dwa projekty ukierunkowane na wzmocnienie tamtejszej gospodarki. Oba są współfinansowane z RPO Województwa Podkarpackiego. W sumie BGK na ich realizację uzyskał ponad 470 mln zł.

Dzięki ponad 448 mln zł dofinansowania (w ramach osi priorytetowej Konkurencyjna i Innowacyjna Gospodarka) bank umożliwił nowo powstałym oraz istniejącym przedsiębiorstwom

z sektora MŚP otrzymanie atrakcyjnych **pożyczek**. Według szacunków podkarpackiego urzędu marszałkowskiego, z pożyczek skorzysta ponad 1300 firm z regionu. Bank udziela pożyczek na bardzo korzystnych warunkach – np. w ramach pożyczki standardowej uzyskać można nawet 500 tys. zł z oprocentowaniem na poziomie od 0,61 punktów proc. Wystarczy, że przedsiębiorca udowodni, że wystąpiły problemy związane z płynnością finansową jego firmy, wynikające z sytuacji gospodarczej, spowodowanej Covid-19. W ramach projektu MŚP mogą się również ubiegać o pożyczki płynnościowe z przeznaczeniem na sfinansowanie kapitału obrotowego. Mogą otrzymać nawet 600 tys. zł i zerowe oprocentowanie.

BGK nie zapomniał też o osobach, które chcą otworzyć działalność gospodarczą i np. przejść na samozatrudnienie. W ramach projektu realizowanego przy dofinansowaniu w wysokości ponad 24 mln zł z Funduszy Europejskich bank udziela pożyczek w wysokości nawet 80 tys. zł (oprocentowanie w wysokości 0,1 proc.).

Same pożyczki nie wystarczą jednak, by region się rozwijał gospodarczo. Potrzebni są innowatorzy. Tych wspiera **Podkarpackie Centrum Innowacji**, które powstało dzięki dofinansowaniu



foto: Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

w wysokości 100 mln zł. To efekt współpracy województwa podkarpackiego, Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Rozwoju w ramach inicjatywy Catching-up Regions. Partnerami projektu są kluczowe uczelnie regionu: Politechnika Rzeszowska, Uniwersytet Rzeszowski oraz Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Działalność Centrum obejmuje: (1) program grantowy, finansujący prace badawczo-rozwojowe podkarpackich naukowców, (2) Podkarpacką Sieć Laboratoriów Badawczych i Wzorcujących, wspierającą interakcję pomiędzy naukowcami a przemysłem oraz (3) PCI Protolab, czyli platformę współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami a studentami przy tworzeniu nowych rozwiązań. Co najważniejsze, dzięki unijnemu dofinansowaniu, do końca 2022 roku usługi Centrum są bezpłatne.

Spośród dużych **projektów infrastrukturalnych** warty uwagi jest projekt realizowany przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., który pochłonie w pierwszym etapie ponad 300 mln zł, a w drugim wartość inwestycji wyniesie ponad 450 mln zł. Te środki znacząco wpłyną na cały region, bo sfinansują **rewitalizację linii kolejowej nr 25 na odcinku Padem–Mielec–Dębica**. Dzięki niniejszej inwestycji pociągi pasażerskie wrócą na tę linię po dwunastu latach.



foto: Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego

Opisane wyżej przedsięwzięcia to odbiorcy najwyższych alokacji w RPO. Najwięcej – bo aż 19 proc. wszystkich środków z RPO – przeznaczono na transport. Na drugim miejscu – z ponad 14-proc. udziałem – jest przedsiębiorczość. Na

trzecim miejscu znajduje się efektywność energetyczna (12 proc.).

A na jakich obszarach województwo chce się skoncentrować w kolejnej perspektywie? – Konieczne są przede wszystkim inwestycje infrastrukturalne łagodzące zmiany klimatyczne, w tym zapewniające mieszkańcom dostęp do wody, poprawiające dostępność komunikacyjną województwa, jak również projekty dotyczące transformacji w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego (GOZ). Bardzo ważne jest także wsparcie podkarpackich przedsiębiorstw w celu zwiększenia poziomu przedsiębiorczości oraz wykorzystania technologii cyfrowych i rozwoju Gospodarki 4.0. Podczas wdrażania RPO uwzględnione zostaną cztery regionalne inteligentne specjalizacje, tj. lotnictwo i kosmonautyka, motoryzacja, jakość życia oraz informacja i telekomunikacja, jak również 11 miejskich obszarów funkcjonalnych, zdiagnozowanych w strategii – mówią samorządowcy z Podkarpacia.

Zachodniopomorskie z nowym ośrodkiem naukowym

W minionej perspektywie województwo zachodniopomorskie otrzymało ponad 1,6 mld euro w ramach RPO. Część tej kwoty wesprze budowę jednego z ciekawszych, aktualnie konstruowanych budynków w Polsce – **Morskiego Centrum Nauki w Szczecinie im. prof. Jerzego Stelmacha**. Będzie to multimedialna placówka naukowo-edukacyjna, poświęcona m.in. żegludze i szkutnictwu oraz ich historii na Bałtyku. Budynek swoim kształtem będzie przypominał bryłę statku o wysokości 14 m, z tarasem widokowym na dachu. W środku na ok. 8 tys. m² powstaną przestrzenie wystawiennicze, laboratoria oraz ogólnodostępna powierzchnia. Wystawę stałą wypełni ponad 200 eksponatów związanych z wodą i morską historią Pomorza Zachodniego – wśród nich m.in. symulator sztormu czy nawigacji.

Budowa oraz wyposażenie **Oddziału Nefrologii i Stacji Dializ** oraz **Oddziału Neurologii i Oddziału Udarowego Szpitala Wojewódzkiego w Szczecinie** były możliwe dzięki unijnemu dofinansowaniu w wysokości 54 mln zł.

Zachodniopomorskie może pochwalić się również dofinansowaniem inicjatywy, która została doceniona za granicą w konkursie Komisji Europejskiej „RegioStars 2019”. Projekt obejmował m.in. ofertę **mieszkań wytchnieniowych, remonty mieszkań osób „zależnych”** oraz szkolenia dla

opiekunów i rodzin osób z różnymi typami niepełnosprawności.

Na jakie działania planują przeznaczyć środki unijne samorządowcy z zachodniopomorskiego urzędu marszałkowskiego w startującej właśnie perspektywie? Kluczowy jest rozwój gospodarczy i zielona transformacja. – Zgodnie z przyjętą strategią Pomorze Zachodnie ma być liderem zielonego i błękitnego wzrostu, dlatego priorytetem będą inwestycje w gospodarkę niskoemisyjną i zrównoważoną turystykę, a inteligentne specjalizacje regionu oparte są na założeniach strategii i jej cztery główne cele: partnerski region, otwarta społeczność, dynamiczna gospodarka i sprawny samorząd – mówi zachodniopomorski marszałek Olgierd Geblewicz.

Łódzkie rewitalizacje

Każdy, kto przed laty odwiedził centrum Łodzi, wie, że projekt **rewitalizacji** tej najbardziej zaniedbanej niegdyś części miasta bez wątpienia jest w województwie łódzkim najbardziej wartościowy pod względem poprawy warunków życia. Łódź otrzymała na realizację tego celu dofinansowanie w wysokości ponad 105 mln zł. Projekt przewiduje nie tylko rewitalizację zniszczonych i zaniedbanych kamienic wraz z kompletną odbudową niektórych z nich, ale również – zagospodarowanie przestrzeni publicznej oraz działania w obszarze społecznym, w tym edukacyjno-kulturalne.

Choć rewitalizacja w stolicy regionu jest bez wątpienia najsłynniejsza, to nie jedyna w województwie, dofinansowana z Funduszy Europejskich. Mniej, bo 18 mln zł, na rewitalizację uzyskało Kutno. Tu zagospodarowany ma być plac Wolności i Rynek Zduński. Z kolei w Sieradzu – dzięki środkom w wysokości ponad 3 mln zł z łódzkiego RPO – zrealizowano projekt zagospodarowania terenów nad Wartą. Nad rzeką powstały m.in.: pomost dla kajaków, miejsca carawaningowe, strefa basenów letnich z zapleczem sanitarnym, a także zagospodarowana została plaża.

Poza rewitalizacjami samorządowcy z urzędu marszałkowskiego w Łódzkiem są też dumni z zakupionych (za ponad 164 mln zł) **14 nowoczesnych pociągów pasażerskich**. Dzięki temu zakupowi poszerzona została siatka połączeń Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej. Można było połączyć z Łodzią duże miasta oraz mniejsze miejscowości, pozostające dotąd poza siecią, na czym ich mieszkańcom zależało z uwagi na dojazdy do szkół, na uczelnie czy do pracy.

Ostatni, szczególnie istotny dla regionu, jest projekt wspierający walkę z epidemią koronawirusa. Na ten cel przeznaczono prawie 100 mln zł. Zakupiona została m.in. **aparatura medyczna oraz kilkadziesiąt karetek ze specjalistycznym wyposażeniem**.

Najwięcej środków z RPO w minionej perspektywie unijnej przeznaczono na transport (18,76 proc.), na innowacyjną i konkurencyjną gospodarkę (14,10 proc.) oraz na rewitalizację i potencjał endogeniczny regionu (12,14 proc.).

W przyszłej perspektywie równie duża pula funduszy zostanie przekazana na rozwój gospodarki. Ponadto urząd marszałkowski chce walczyć z ubóstwem, poprawiać stan zdrowia mieszkańców, wspierać rodziny. Nie zabraknie też dofinansowania na ulepszenie transportu, poprawę jakości wody i przeciwdziałanie skutkom suszy.

Lubuskie łączy

Bez wątpienia jednym z kluczowych projektów dla województwa lubuskiego jest **budowa** – z dofinansowaniem w wysokości prawie 74 mln zł – **mostu przez Odrę**, który połączy Łazy z drogą wojewódzką 282 za miejscowością Przewóz. Sam most ma mieć nieco ponad 363 m długości, ale inwestycja przewiduje też budowę drogi wojewódzkiej o długości 9 km. Dzięki temu przedsięwzięciu w znaczny sposób poprawi się dostępność transportowa regionu.

Innym projektem okołotransportowym, który wyróżniają samorządowcy, jest **„Opracowanie innowacyjnego rozwiązania technicznego – terminala ładowania autobusów elektrycznych zasilanego z sieci dystrybucyjnej i wspomagającego stacjonarnym zasobnikiem energii zbudowanym w oparciu o akumulatory wtórnego użycia (B2U)”**. Upraszczając, chodzi o wykorzystanie wycofywanych z użycia akumulatorów z autobusów elektrycznych (ale wciąż posiadających 80 proc. pojemności), które zainstalowane stacjonarnie mogłyby wspomagać sieć elektryczną w ładowaniu autobusów na przystankach, tak aby nie przeciążyć sieci w trakcie ładowania. Na tę inicjatywę przeznaczono ponad 2 mln zł.

W województwie lubuskim najwięcej – bo ponad 10 proc alokacji RPO – przekazano na inwestycje drogowe. Niewiele mniej wydano na wsparcie rozwoju sektora MŚP (prawie 9,5 proc.) oraz projekty związane z energią (ok. 8 proc.).

Co dalej z lubuskim RPO? Priorytetem w rozpoczynającej się perspektywie unijnej będzie, jeszcze silniejsze niż dotychczas, wsparcie przedsiębiorczości oraz innowacji, szczególnie w obszarach lubuskich inteligentnych specjalizacji. – Wzrost konkurencyjności lubuskiej gospodarki od lat jest istotnym kierunkiem identyfikowanym na poziomie lubuskiej strategii rozwoju. Bardzo wyraźnym akcentem w planowanej interwencji będzie obszar zapobiegania i przeciwdziałania szkodliwym wpływom działalności człowieka na środowisko. Oba te zagadnienia wymagają zarówno dużego wsparcia inwestycyjnego, jak również pracy nad zmianą myślenia i postrzegania swojej roli przez podmioty, mające udział czy potencjał do realizacji działań proinnowacyjnych i prośrodowiskowych – tłumaczą urzędnicy z lubuskiego urzędu marszałkowskiego.

Dolnośląskie laboratoria

Politechnika Wrocławska, dzięki dofinansowaniu z RPO o wartości ok. 70 mln zł, stworzyła **kompleks GEO-3EM**. To unikatowy na skalę europejską zespół laboratoriów, stanowiący centrum badań i transferu technologii związanych ze zrównoważonym wykorzystaniem surowców i energii z różnych źródeł. Budowa rozpoczęła się w grudniu 2017 roku i trwała do listopada 2018 roku. W efekcie powstał trzykondygnacyjny obiekt, dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością, o powierzchni ponad 4500 m², połączony kolejką linową nad Odrą, z otwartym w grudniu 2012 roku kompleksem edukacyjno-



fot. Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego

-badawczym Geocentrum (kompleks nauk o Ziemi), którego budowa również była sfinansowana z Funduszy Europejskich. W kompleksie GEO-3M znajduje się dwanaście laboratoriów, wyposażonych w nowoczesną aparaturę, służącą pięciu wydziałom Politechniki Wrocławskiej, tj.

Budownictwa Lądowego i Wodnego, Chemicznego, Elektroniki, Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii oraz Mechanicznemu.

Władze samorządowe województwa są dumne również z projektu **rewitalizacji linii kolejowej** nr 285 na odcinku Wrocław Główny – Świdnica Przedmieście wraz z linią nr 771 Świdnica Przedmieście – Świdnica Miasto. Dzięki dofinansowaniu z RPO w wysokości prawie 185 mln zł zmodernizowana zostanie linia o długości 58 km oraz 14 przystanków kolejowych. W związku z tym zwiększy się dostępność i znaczenie transportu kolejowego w regionie, umożliwiając jego połączenie z Transeuropejską Siecią Transportową.



fot. Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego

Co więcej, dzięki innemu przedsięwzięciu, po zmodernizowanych torach będą jeździć **nowe pociągi**. Ich zakup został dofinansowany kwotą ponad 180 mln zł, za które **kupiono 11 nowych składów**.

Urzędnicy z dolnośląskiego urzędu marszałkowskiego – podobnie jak ich koledzy z innych regionów – nie ukrywają również dumy ze swojej walki z epidemią Covid-19. Projekt **„Poprawa dostępności i podniesienie jakości świadczeń zdrowotnych na rzecz ograniczenia zachorowalności mieszkańców regionu w związku z pojawieniem się Covid-19”** kosztował ponad 91 mln zł (całość pochodziła z RPO) i swoim wsparciem objął 15 szpitali, 4 jednostki pogotowia ratunkowego oraz 5 placówek opieki zdrowotnej, w tym sanatoria. Zakupiono, m.in. aparaturę medyczną, laboratoryjną oraz diagnostyczną, a także odczynniki i materiały medyczne do przeprowadzania badań, w tym testów w kierunku Covid-19. Dla czterech stacji pogotowia ratunkowego (w Legnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze i Wrocławiu) zakupiono karetki pogotowia ratunkowego wraz z wyposażeniem.

Z dolnośląskiego RPO znaczącą część, bo aż 18,88 proc., środków przeznaczono na projekty związane z gospodarką niskoemisyjną. Nieco mniej (16,21 proc.) trafiło do przedsiębiorstw, w tym z przeznaczeniem na innowacje. Na przedsięwzięcia transportowe wydano 15,12 proc. wszystkich środków z RPO.

– Do nowej perspektywy unijnej przystąpimy jako tzw. region w okresie przejściowym. To nasz sukces rozwojowy, ale jednocześnie wyzwanie, aby utrzymać dynamikę wzrostu. Naszym nadrzędnym celem w najbliższych latach będzie realizowanie regionalnej strategii rozwoju w taki sposób, aby wykorzystywać nasze inteligentne specjalizacje oraz utrzymać zrównoważony rozwój wszystkich subregionów Dolnego Śląska – podkreśla Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

Małopolski „Tele-anioł”

244 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich otrzymała inicjatywa, dotycząca **wyposażenia nowej siedziby Szpitala Uniwersyteckiego Kraków – Prokocim**. Szpital ten jest największą placówką ochrony zdrowia w województwie oraz jedną z większych w kraju, zarówno pod względem bazy łóżkowej (1341 miejsc), jak i zasobów



fot. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

kadrowych (ponad 4,5 tysiąca pracowników). Leczy się w nim rocznie około 80 tysięcy osób, a liczba porad ambulatoryjnych sięga prawie 500 tysięcy. W ramach projektu zakupiono nowoczesny sprzęt, w wyniku czego nie tylko podwyższono standard usług zdrowotnych, ale też wprowadzono nowatorskie metody leczenia i skrócono czas diagnostyki oraz leczenia pacjentów.

Osobami niesamodzielnymi z województwa małopolskiego zajął się „Tele-anioł”. To pierwszy tak duży projekt w Polsce (aktualnie obejmuje

on blisko 6 tysięcy osób), łączący nowoczesną technologię informacyjno-komunikacyjną (teleopiekę), która umożliwia zdalne sprawowanie 24-godzinnej opieki nad osobami niesamodzielnymi, z tradycyjnymi, stacjonarnymi formami usług opiekuńczych. Przedsięwzięcie to, dofinansowane



fot. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

kwotą ponad 49,7 mln zł, realizowane jest przez województwo małopolskie, w partnerstwie z Caritas Diecezji Kieleckiej oraz Stowarzyszeniem Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego z Suchej Beskidzkiej. Usługi okazały się szczególnie przydatne podczas pandemii. Pozwoliły wesprzeć osoby starsze i samotne w zaspokajaniu ich codziennych potrzeb.

Władze województwa podkreślają znaczenie dwóch projektów, obejmujących **zakup 22 nowych pociągów**, na co przekazanych zostało z RPO ponad 300 mln zł.

Na transport, w tym transport zbiorowy, przeznaczono w sumie 20,9 proc. środków z RPO, na projekty z obszaru energetyki – 9,3 proc., a po około 8 proc. – na inicjatywy związane z rynkiem pracy, włączeniem społecznym i edukacją.

W nowym programie regionalnym władze województwa planują nieprzerwanie wspierać przedsiębiorców, cyfryzację podmiotów publicznych oraz efektywną energetykę i środowisko.

Warmińsko-mazurskie szlaki wodne

Mazury, kraina wielkich jezior, od zawsze kojarzą się z turystyką wodną. Nie brakuje tu szlaków wodnych dla kajakarzy i żeglarzy, a dodatkowo dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich w wysokości prawie 253 mln zł **rozbudowana zostanie infrastruktura na szlakach wodnych Wielkich Jezior Mazurskich wraz z budową śluzy „Guzianka II” i remontem śluzy „Guzianka I”**. Oprócz budowy i remontów śluz, **udrożnione zostaną szlaki wodne**, dzięki czemu turystyka żeglarska zyska nową jakość i podniesie się poziom jej bezpieczeństwa.

Ponad 131 mln zł zostało przeznaczonych z RPO na przebudowę i rozbudowę **hali widowiskowo-sportowej „Urania” w Olsztynie** wraz z **budową lodowiska zewnętrznego, parkingu oraz zagospodarowaniem terenów przyległych**. To ważna inwestycja dla Olsztyna. Wybudowana w 1971 roku hala czasy świetności ma już dawno za sobą, a jako jedna z wizytówek miasta wymaga gruntownego remontu. W wyniku inwestycji przebudowany obiekt pomieści 4039 widzów w hali głównej i 500 widzów w sali rozgrzewkowej. Zostanie on także dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.



fot. Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Władze samorządowe województwa warmińsko-mazurskiego podkreślają również znaczenie projektu budowy **Centrum Badań Środowiska i Innowacyjnych Technologii Żywności dla Jakości Życia**. Na to przedsięwzięcie przeznaczono ponad 79 mln zł dofinansowania z RPO. Dzięki tym funduszom stworzona zostanie ponadregionalna specjalistyczna baza naukowo-badawcza i badawczo-wdrożeniowa. Projekt obejmuje budowę części niegospodarczej (budynek główny laboratoryjno-administracyjny) oraz części gospodarczej (laboratoria usługowe, w tym zwierzętarnia).

Najwięcej środków z RPO przekazano na innowacje i przedsiębiorczość (około 17 proc.), a nieco mniej na efektywność energetyczną (około 15 proc.) oraz na infrastrukturę transportową (około 12 proc.).

Samorządowcy liczą, że środki z kolejnej perspektywy pozwolą im, choć w części, wykonać plany wynikające ze strategii rozwoju. – Nadal potrzebujemy: inwestować w nowoczesną gospodarkę, podnieść nakłady na działalność badawczo-rozwojową,

zwiększyć zatrudnienie w sektorze B+R, rozwijać umiejętności cyfrowe społeczeństwa, budować potencjał dla profesjonalnych organizacji i poszerzyć ofertę nowoczesnych usług, tworzyć nowoczesną infrastrukturę oraz podejmować działania w obszarze ochrony środowiska i energetyki. Pamiętamy również, jak wiele zmieniła w naszym życiu pandemia, spowodowana wirusem Sars-Cov-2. Zakładamy, że część środków spójności wykorzystamy na walkę ze skutkami kryzysu. Ważną rolę odegrają m.in. działania poprawiające kondycję firm z regionu, w tym ich odporność na kolejne spowolnienia gospodarcze – mówią samorządowcy.

Bezpieczny Śląsk

Jednym z ciekawszych projektów, realizowanych w województwie śląskim, było podniesienie kompetencji oraz kwalifikacji prawie dwóch tysięcy uczniów i uczennic z tego regionu. Dzięki kwocie około 15,5 mln zł dofinansowania z Funduszy Europejskich udało się przeprowadzić wysokiej jakości **staże w przedsiębiorstwach**, a także **szkolenia, kursy i doradztwo**.

Za kwotę ponad 4,9 mln zł samorząd województwa wraz z Głównym Instytutem Górnicztwa stworzył **platformę informacyjną**, obejmującą ogólnodostępną bazę danych, dotyczącą terenów pogórnich wraz z waloryzacją tych obszarów. Ma ona służyć wsparciu przekształceń oraz ich ponownego wykorzystania.

W zakresie **e-usług** Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach za kwotę około 19,5 mln zł stworzyła następujące systemy:

- „Analizator wypadków na śląskich drogach”,
- „Omiń wypadek na śląskich drogach”,
- „Zgłoś problem śląskiemu dzielnicowemu”.

Priorytetami w mijającej perspektywie były: infrastruktura drogowa, na którą przeznaczono 1,5 mld zł z RPO, kultura (dofinansowanie w wysokości około 220 mln zł) oraz innowacje (około 1,5 mld zł).

Wsparcie z RPO na lata 2021–2027 jest planowane w ramach poniższych priorytetów:

- Inteligentne Śląskie
- Ekologiczne Śląskie
- Mobilne Śląskie
- Społeczne Śląskie
- Śląskie dla mieszkańca
- Śląskie bliżej mieszkańców.

DOMINIK KRZYSZTOFOWICZ

Program dla Bieszczad – część 2

Lepsze warunki życia oraz wykreowanie możliwości rozwoju to główne cele Programu dla Bieszczad – inicjatywy polskiego rządu, dedykowanej wsparciu ekonomicznemu mieszkańców tego malowniczego regionu. Oprócz dotacji na inwestycje, w tym poprawę dostępności transportowej, oraz podniesienie jakości usług społecznych i edukacji, wiele funduszy w ramach regionalnych programów operacyjnych oraz programów transgranicznych przeznaczono na ochronę środowiska oraz wzmocnienie potencjału turystycznego, w tym wsparcie projektów z zakresu dziedzictwa kulturowego.

Zgodnie z zapisami Programu dla Bieszczad, rozwój oferty turystycznej stanowi działanie uzupełniające wobec przedsięwzięć dedykowanych kulturze. W to założenie doskonale wpisują się projekty, realizowane w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg Polska-Słowacja 2014–2020, mające na celu ochronę dziedzictwa kulturowego. Wśród nich jest m.in. inicjatywa „EtnoCarpathia”, wdrażana przez Euroregion Karpacki, Miejski Dom Kultury Vranov nad Topľou na Słowacji oraz Muzeum Okręgowe w Rzeszowie.

Od rozpoznawalności do atrakcyjności pogranicza polsko-słowackiego

Projekt EtnoCarpathia obejmuje działania na rzecz rozwoju oraz promocji dziedzictwa kulturowego poprzez opracowanie produktu turystycznego, opartego na zasobach kultury karpackiej, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorowości



fol. Archiwum SEKP

etnicznych, np. Pogórze, Łemków czy Bojków. Przedsięwzięcie opracowywane jest pod istniejącą już międzynarodową marką karpacką „Carpathia”, a w szerokiej ofercie turystycznej znajduje się m.in. prezentacja zróżnicowanego rzemiosła i unikalnych tradycji tego obszaru. Nadrzędnym celem projektu jest zachowanie odmiennych tradycji oraz rzemiosła konkretnych grup etnicznych przy jednoczesnym zaakcentowaniu wspólnej historii i korzeni kulturowych. Ze względu na uwarunkowania historyczne, znaczna część kultur, jak również tradycji, zniknęła niemal bezpowrotnie, dlatego tak ważna jest ochrona tego, co pozostało z bogactwa kulturowego pogranicza.

Wszystkie projekty, wdrażane w ramach programów Interreg, dofinansowane są w 85 proc. Pozostałą część beneficjenci muszą zabezpieczyć w formie wkładu własnego. W przypadku projektu EtnoCarpathia dodatkowe środki pochodzą z Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, z Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2020.

Fakt pozyskania przez współbeneficjentów EtnoCarpathii dofinansowania ze środków



fol. Archiwum SEKP

zewnętrznych wskazuje, że cele projektu oraz sposób ich osiągnięcia zostały docenione nie tylko przez ekspertów Programu Współpracy Transgranicznej Interreg Polska-Słowacja 2014–2020, lecz także przez przedstawicieli innych organizacji wspierających działania na rzecz ochrony różnorodności kulturowej pogranicza polsko-słowackiego.

Inwestycje w kolejki wąskotorowe po obu stronach granicy – rozbudowa potencjału i wspólnej oferty turystycznej

Kolejki wąskotorowe to wyjątkowy, interesujący element krajobrazu pogranicza polsko-słowackiego. Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej, która od lat opiekuje się infrastrukturą oraz dba o remonty taboru, zdobywając dotacje na coraz



fol. Archiwum Fundacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej

to nowe atrakcje, tym razem pozyskała – wraz z partnerami ze Słowacji Obec Zemplínske Hámre i Obec Osadné – fundusze z Programu Współpracy Transgranicznej Interreg Polska-Słowacja 2014–2020 na realizację wspólnego projektu, zatytułowanego „Karpackie kolejki – podróż śladami karpackich kolejek wąskotorowych”. Celem przedsięwzięcia jest efektywne wykorzystanie przez mieszkańców oraz turystów walorów kulturowych i przyrodniczych na terenie wschodnich Karpat oraz wschodniej części polsko-słowackiego pogranicza.

Inicjatywa obejmuje m.in. stworzenie produktu turystycznego, którym jest trasa wycieczkowa, prowadząca od stacji kolejki wąskotorowej Majdan, przez Balnicę (podróż kolejką wąskotorową), do Osadnego, wzdłuż trasy kolejki wąskotorowej Osadne – Udava (pieszo lub rowerem) do Zemplínskich Hamrów (autokar), gdzie na gości oczekuje kolejka na kołach, oferująca podróż

po historycznej trasie kolejki wąskotorowej Snina – Vihorlat.

Wśród działań projektowych zaplanowana jest m.in. budowa wiaty w skansenie, jak również odnowienie drogi po byłej trasie kolejki wąskotorowej Snina – Vihorlat, a także zakup i udostępnienie turystom dedykowanych mobilnych aplikacji.

Szlak rowerowo-turystyczny z wieżą widokową

Gmina Korczyna wraz ze słowackim partnerem – miastem Stropkov – realizują przedsięwzięcie pod nazwą „Karpackie widoki na transgranicznym szlaku turystycznym Korczyna-Stropkov”, słusznie upatrując zainteresowania efektami projektu wśród turystów, stawiających na aktywny wypoczynek. W ramach tej inicjatywy zaplanowano wytyczenie ponad 34 km szlaku rowerowo-turystycznego wraz z budową infrastruktury towarzyszącej. Wzniesiona już została m.in. 13-metrowa wieża widokowa z zadaszonym tarasem nieopodal wyciągu narciarskiego w Czarnorzekach. Powstaje także wieża widokowa i drewniana altana w Stropkovie.

Te obiekty doskonale wpisują się w istniejącą sieć atrakcji turystycznych. W ramach projektu zostanie również opracowana aplikacja mobilna po polsku, słowacku i angielsku, która zapewni dostęp do mobilnej bazy danych o najciekawszych miejscach okolic Korczyny i Stropkova. Po obu stronach granicy zaplanowano organizację polsko-słowackich wydarzeń kulturalnych oraz sportowo-rekreacyjnych.

Oprócz projektów tradycyjnych w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg Polska-Słowacja 2014–2020, na rzecz Bieszczad wdrażane są także mikroprojekty, czyli niewielkie przedsięwzięcia, które doskonale uzupełniają prowadzone dotychczas na większą skalę działania na polsko-słowackim pograniczu.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK

Pandemia na granicy polsko-niemieckiej

Pandemia SARS-CoV-2 oraz związana z nią konieczność radykalnego ograniczenia fizycznych kontaktów międzyludzkich mocno zakłóciła życie społeczne i gospodarcze na całym świecie. Regiony przygraniczne odczuły ją jednak w stopniu szczególnym: zróżnicowany stopień zagrożenia epidemicznego oraz brak ścisłej koordynacji działań pomiędzy poszczególnymi państwami sprawił, że wiele państw nałożyło znaczne ograniczenia dla osób przemieszczających się przez granicę.



foto: Krzysztof Kolanowski

Na granicy polsko-niemieckiej, gdzie mieszkańcy już od ponad dziesięciu lat przyzwyczajeni byli do swobody przemieszczania się, przystosowanie do nowych warunków nie przyszło łatwo. Życie na pograniczu trzeba było „przemeblować” bardziej niż gdzie indziej – wyjście do sklepu, odwiedziny u krewnych i przyjaciół, poranny jogging, albo odebranie paczki w paczkomacie po drugiej stronie granicy było już zupełnie poza zasięgiem. Co więcej, obostrzenia bardzo utrudniły życie osobom mieszkającym po jednej stronie granicy, a pracującym lub uczącym się po drugiej: dotyczy to zarówno wiosennych obostrzeń polskich, jak i jesiennych, które od takich osób wymagają kwarantanny, bądź – obecnie – częstego przeprowadzania testów. W szczególnej sytuacji byli uczniowie z Polski, uczęszczający do szkół niemieckich, które nie przeszły na naukę zdalną. Przykładowo, polscy maturzyści uczący się w Sankt-Annen-Gymnasium w Görlitz wiosną 2020 roku przyszli na egzamin maturalny, mimo że po jego przeprowadzeniu musieli się udać na kwarantannę wraz z rodziną.

Sytuacja ta obudziła w ludziach pokłady solidarności i gotowości do współpracy ponad granicami, bez zaangażowania środków finansowych – wystarczy wspomnieć kilkukrotne przypadki ogromnych kolejek samochodów czekających na odprawę graniczną na autostradzie A4, łączącą Drezno z Wrocławiem. Kierowcom z Polski, stojącym w wielogodzinnych korkach, wodę, żywność oraz lekarstwa dostarczali zarówno pracownicy Niemieckiego Czerwonego Krzyża, jak i wolontariusze oraz lokalni restauratorzy ze strony polskiej. Laboratorium w Dreźnie przeprowadzało w pierwszych miesiącach pandemii codziennie kilkaset testów w kierunku Covid-19 dla mieszkańców Dolnego Śląska, od których pobierano próbki we Wrocławiu.

Ze zrozumiałych powodów większość polsko-niemieckich uroczystości od 2020 roku odbyła się w innej formie niż stacjonarna – na przykład zdalnej. Po obu stronach granicy nie zabrakło jednak woli ich przeprowadzenia i podkreślenia współpracy, nawet mimo istniejących obostrzeń.

Włodarze graniczących ze sobą samorządów na styku Polski, Niemiec i Czech nie zapomnieli, by 1 maja ubiegłego roku uhonorować wspólnie, choć każdy w swoim kraju, nad brzegiem Nysy Łużyckiej, rocznicę rozszerzenia Unii Europejskiej w 2004 roku. Zaś 8 maja 2020 roku burmistrzowie Zgorzelca i Görlitz spotkali się w obecności marszałka dolnośląskiego i premiera Saksonii, przez ogrodzenie na zamkniętym Moście Staromiejskim, by wspólnie oddać hołd ofiarom II wojny światowej.

Na kilka pytań dotyczących rzeczywistości transgranicznej w Zgorzelcu i Görlitz w okresie pandemii odpowiedział burmistrz Zgorzelca Rafał Gronicz.

Jak miasto Zgorzelec, a także całe Europa-Miasto Zgorzelec-Görlitz przetrwało pierwszy, wiosenny okres pandemii? Jak wyglądała współpraca obu miast?

[Współpraca wyglądała] bardzo dobrze, choć w przypadku wiosennego zamknięcia granicy miasto Görlitz mogło wspierać nas w ograniczonym stopniu. Pozostawałem z nadburmistrzem Ursu w stałym kontakcie [od autora: Octavian Ursu, nadburmistrz Görlitz]. Regularnie odbywaliśmy wideospotkania, podczas których omawialiśmy bieżące sprawy. Kontynuowaliśmy też wspólne projekty zainicjowane jeszcze przed pandemią.

W jaki sposób miasto oraz jego mieszkańcy odczuli skutki zamknięcia granicy?

Czasowe zamknięcie granicy było trudnym doświadczeniem dla nas wszystkich, ale szczególnie dla tych, którzy nie pamiętają lub pamiętają słabo czasy przed włączeniem Polski do strefy Schengen. Zamknięcie granicy odczuli nie tylko ci, których praca, nauka lub inne ważne życiowe sprawy wiązały się z bliską zagranicą – Polską lub Saksonią. Nieobecność klientów z Niemiec i z Polski odczuli także handlowcy w obu częściach miasta. Jako burmistrz leżącego na granicy miasta czułem się w obowiązku pomagać ludziom, dla których zamknięcie granicy oznaczało bardzo poważne utrudnienie codziennego życia. Udostępniałem przepisy prawne, apelowałem o większą wrażliwość i zrozumienie ze strony władz przy wprowadzaniu kolejnych obostrzeń,

starałem się reagować na bieżąco na zgłaszane przez ludzi problemy.

Jak się rozwijała sytuacja pandemiczna w Zgorzelcu w pierwszym okresie pandemii, do sierpnia-września 2020 roku? Czy udało się złagodzić kryzys dzięki współpracy z miastem Görlitz?

Od początku pandemii wspieramy się, ale kryzys, z którym musieliśmy się zmierzyć, wykracza poza kompetencje samorządów. Na płaszczyźnie społecznej niewątpliwie był to sprawdzian dla wszystkich. Według mnie zdaliśmy go na piątkę. Skomplikowana sytuacja, w jakiej znaleźli się polscy maturzyści Augustum Annen-Gymnasium, czy relacjonowany przez media zator na autostradzie A4 pokazały, że ludzie po obu stronach granicy mają dużo empatii i chętnie pomagają potrzebującym wsparcia. Na wysokości zadania stanęły też niemieckie służby i instytucje. Świadomość, że jeśli zajdzie taka potrzeba, możemy liczyć na wsparcie partnerów zza rzeki, była bardzo ważna.

Co się zmieniło od jesieni 2020 roku? Jak Zgorzelec oraz jego mieszkańcy odczuwali skutki kolejnych obostrzeń dotyczących ruchu granicznego?

Jesień przyniosła nowe utrudnienia, które stopniowo narastały, aż do późniejszego stanu, który był trudny przede wszystkim dla pracowników transgranicznych, objętych obowiązkiem testowania na obecność koronawirusa. Zgłaszaliśmy nasze zastrzeżenia, które poparło także Görlitz, jednak – podobnie jak wiosną – kwestia ta wykracza poza obszar kompetencji samorządowych. Reagowaliśmy, bo tego oczekiwali nasi mieszkańcy, jednak pracownicy transgraniczni z naszego obszaru to zaledwie część problemu, który dotyczy całego województwa. Dzięki współpracy z ratuszem w Görlitz i görlitzkim oddziałem IHK mogliśmy pomagać ludziom orientować się w obowiązującym prawie, nie mamy jednak wystarczającej mocy, aby negocjować zmiany czy złagodzenie przepisów.

Dziękuję za rozmowę.

KRZYSZTOF KOLANOWSKI
Wspólny Sekretariat Polska-Saksonia
2014-2020

O obecnie obowiązujących obostrzeniach dla podróżujących do Niemiec można przeczytać pod linkiem: <https://www.dw.com/pl/podr%C3%B3%C5%BCe-z-polski-do-niemiec-bez-ogranicze%C5%84/a-57820386>

Informacja o ograniczeniach obowiązujących przy przyjeździe do Polski znajduje się tutaj: <https://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/k-wjazd-do-polski-kwara>

Wczesnośredniowieczni mieszkańcy Górnych Łużyc

Projekt: „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta”

Partner wiodący: Landesamt für Archäologie Sachsen (Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii)

Partnerzy: Zakład Antropologii Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Muzeum w Budziszynie, Muzea Miejskie w Żytawie, Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, EuRegioKom – Euroregionalne Centrum Kultury i Komunikacji w Pieńsku

Czas realizacji: 1 października 2019 roku – 31 marca 2022 roku

Budżet projektu: ponad 1,6 mln euro

Kwota dofinansowania z FE: ponad 1,3 mln euro



fol. Landesamt für
Archeologie Sachsen

Dziś Górne Łużycy leżą na trójstyku granic między Polską, Czechami i Niemcami. Podobnie było już 1000 lat temu, kiedy żyły tam słowiańskie plemiona Milczan i Biezuńczan. Obecnie naukowcy z Polski i Niemiec starają się doprecyzować wiedzę na temat życia wczesnośredniowiecznych mieszkańców tego regionu, uzyskać obraz ich interakcji społecznych i relacji ze środowiskiem naturalnym, a nawet zrekonstruować ich twarze.

Niestety, niewiele wiemy o ludziach, którzy osiedlali się na tym terenie od około IX wieku, dlatego polsko-niemiecki zespół badawczy postawił sobie za zadanie uzupełnienie istniejącej wiedzy, co stało się możliwe dzięki postępowi naukowemu.

Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii oraz Zakład Antropologii Instytutu Biologii Środowiskowej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu współpracują z czterema innymi partnerami z Polski i Saksonii w ramach transgranicznego projektu „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta”. W okresie jego realizacji

odbywają się oprowadzania i warsztaty. Rezultaty całego przedsięwzięcia zostaną zaprezentowane podczas trzech wystaw specjalnych. Inicjatywa jest finansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Interreg Polska-Saksonia 2014–2020.

Badania na zachód od Nysy

Od 1993 roku częściowo rezygnuje się w Saksonii z wykopalisk archeologicznych na rzecz metod nieinwazyjnych, niepowodujących uszczerbku w obszarze dziedzictwa kulturowego. W związku z tym pracownicy projektu prowadzili w pierwszej kolejności badania z dziedziny archeologii lotniczej w promieniu 5 km od wybranych grodzisk. Najbardziej obiecujące stanowiska poddano badaniom powierzchniowym celem odszukania zalegających na nich wczesnośredniowiecznych artefaktów. W rezultacie badacze mają nadzieję znaleźć dowody istnienia słowiańskich osad i miejsc pochówku.

Zdjęcia lotnicze wykonane w pobliżu zbudowanego prawdopodobnie w X wieku grodziska w Göda koło Budziszyna wskazały na cmentarzysko kurhanowe, gdzie dokonano następnie analizy geofizycznej. Za pomocą pomiarów geomagnetycznych zbadano również domniemane cmentarzysko szkieletowe oraz ślady zabudowy w obrębie wzniesionego prawdopodobnie w X wieku podwójnego wału koło Coblenz.

Poza metodami nieinwazyjnymi w odszukiwaniu artefaktów pomocne okazują się czasem zwierzęta lub postępująca erozja. W ten sposób wydobyto część skorup, których próbki udało się pobrać podczas archeologicznych badań terenowych

grodzisk. Dzięki temu możliwa będzie kontynuacja prac badawczych nad chronologią grodzisk.

Saksońskie Górne Łużycy to także miejsce czterech znalezisk tzw. srebra siekanego, pochodzącego z około 1100 roku. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje skarb odkryty w 2005 roku w Cortnitz koło miejscowości Weißenberg. Znalezione obiekty są obecnie rejestrowane w sposób trójwymiarowy, a zadanie to również realizowane jest w ramach projektu „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta”.

Wykopiska na grodzisku w Białogórze

Oprócz preferowanej również w Polsce nieinwazyjnej metody ochrony dziedzictwa archeologicznego, sporadycznie prowadzono mniejsze wykopaliska, np. przy kurhanach i grodzisku w lesie koło Białogórze. Przedsięwzięcie „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta” umożliwiło przeprowadzenie badań laboratoryjnych na próbkach odnalezionych tam szczątków ludzkich, zwierzęcych i roślinnych. Na podstawie próbek gleby pobranych na terenie majdanu grodziska w lesie białogórskim stwierdzono występowanie tam roślin uprawnych, takich jak: żyto, pszenica, jęczmień, owies, proso i len. W datowaniu grodu pomogła znaleziona w tym miejscu ceramika, która wskazuje także na związki kulturowe ze Słowianami Połabskimi.

Oprócz Białogórze badania terenowe w polskiej części Górnych Łużyc objęły również grody w Zawidowie i Sulikowie.

Zespół Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu bada także ludzkie szczątki pochodzące z wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych w saksońskiej części Górnych Łużyc. Na podstawie analizy izotopowej pierwiastków, które wciąż są wykrywalne w kościach, naukowcy mają nadzieję uzyskać wskazówki dotyczące np. diety mieszkańców. Za pomocą skanera 3D i systemów wspomaganych komputerowo zostaną zrekonstruowane twarze ludzi, którzy żyli tu przed około tysiącem lat. Wyniki polskich i saksońskich badań zaprezentowane zostaną podczas specjalnej wystawy o osadnictwie słowiańskim na Górnych Łużycach, której otwarcie jest planowane w Muzeum Miejskim w Budziszynie w lutym 2022 roku.

W ramach projektu przygotowywane są jeszcze dwie inne wystawy muzealne – pierwsza, poświęcona trwającemu przez 675 lat górnolud-



fol. Landesamt für
Archeologie Sachsen

życkiemu Związku Sześciu Miast pt. „Silni razem – Zittau i Związek Sześciu Miast”, zaprezentowana zostanie już w lipcu 2021 roku w Muzeum Miejskim w Żytawie, oraz druga, poświęcona tematyce wpływu epoki napoleońskiej na region, planowana na grudzień 2021 roku, odbędzie się w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, a materiały informacyjne do wystawy dostępne będą w trzech językach: polskim, niemieckim i francuskim.

Więcej szczegółowych informacji o tym interesującym projekcie i aktualności znaleźć można na dedykowanej stronie internetowej: www.1000lusatia.eu oraz na profilach: Facebook www.facebook.com/1000JOL.LGL i Instagram: www.instagram.com/1000lusatia. Zapraszamy także do odwiedzenia portalu internetowego ARCHAEO 3D www.archaeo3d.de, na którym obejrzeć można wykonane w technologii 3D skany znalezionych artefaktów, stanowiące część z planowo archiwizowanych 1200 obiektów.

DR JOANNA WOJNICZ
kierownik projektu, Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

SUSANNE SCHÖNE
zastępca kierownika projektu, Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

DR PAWEŁ KONCZEWSKI
adiunkt w Zakładzie Antropologii w Instytucie Biologii Środowiskowej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu

URSULA MOKRZYCKA
koordynator projektu, Core-consult Administration GmbH & Co KG

Dla ciała, dla ducha i dla przyrody



fot. depositphotos

Każdy turysta, a także mieszkaniec pogranicza polsko-słowackiego będzie mógł już wkrótce skorzystać z dobrodziejstwa wód solankowych w Rajczy oraz odwiedzić wyjątkowe miejsca, związane ściśle z religią, historią i kulturą, stanowiące o bogactwie wspólnego dziedzictwa kulturowego gminy Rajcza i Żylińskiego Kraju Samorządowego na Słowacji.

Dzięki realizacji w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Interreg Polska-Słowacja 2014–2020 projektu, zatytułowanego „**Wspólnie w harmonii przyrody, ciała i duszy**”, wiele dotychczasowych przedsięwzięć, współfinansowanych w ramach współpracy polsko-słowackiej, zyska na atrakcyjności. Mowa tu o inhalatorium w centrum Rajczy, wykorzystującym lecznicze właściwości wód solankowych, a także tamtejszym muzeum w budynku zabytkowej plebanii. Magnesem, przyciągającym polskich turystów na słowacką stronę granicy, jest z kolei możliwość przejazdu zabytkową kolejką wąskotorową, której część infrastruktury została wyremontowana dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich.

Najważniejszy cel – wzmocnienie efektów działań transgranicznych

W przypadku projektów transgranicznych istotna jest realizacja wspólnego celu przy założeniu, że żaden z partnerów nie może

samodzielnie osiągnąć rezultatu, który staje się udziałem konsorcjantów. Głównym założeniem przedsięwzięcia gminy Rajcza, Żylińskiego Kraju Samorządowego oraz Rzymskokatolickiej Parafii św. Wawrzyńca DM i św. Kazimierza Królewicza jest „wzmocnienie wykorzystania dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego przez osoby odwiedzające i mieszkańców regionu pogranicza w zrównoważonej formie”. Oznacza to, że wyłącznie współpraca partnerska pozwala optymalnie poprawić dostępność oraz jakość informacji na temat bogactwa historii, kultury i przyrody strefy transgranicznej, co z kolei wprost przekłada się na bardziej trwałe i szersze wykorzystanie istniejącego potencjału.

Realizatorzy, poprzez swoje działania, promują dziedzictwo pogranicza. Nowe atrakcje będą inspirować zarówno mieszkańców, jak i turystów, do poznawania historii regionu i aktywnego spędzania czasu.

Odnowienie zabytkowej plebanii i stworzenie ekspozycji muzealnej

Dzięki dotacji z Funduszy Europejskich udało się wyremontować zabytkową plebanię w Rajczy. Remont był jednym z kluczowych zadań w ramach projektu. Sfinansowano m.in. koszt nowego dachu, elewacji oraz ocieplenia budynku. W muzeum zebrane są pamiątki, związane z kultem obrazu Matki Bożej Miłosierdzia – Kazimierzowskiej w Rajczy, jak również z życiem parafii. Gromadzili je przez kilka stuleci, od XVII wieku, kolejni proboszczowie i księża wikariusze oraz mieszkańcy parafii. Proces zbierania eksponatów stanowił przez kilka miesięcy istotny element życia lokalnej społeczności, mającej swój istotny udział w tworzeniu muzeum. Ze środków projektu sfinansowano zakup wyposażenia wystawienniczego oraz aranżację czytelní. Obiekt jest monitorowany, dysponuje łazienką oraz podjazdem dla osób niepełnosprawnych. Muzeum i kult Matki Bożej odpowiadają „harmonii duszy”, zawartej jako jedna ze składowych projektu.

Inhalatorium wspierające dobrostan psychofizyczny turystów i mieszkańców

W samym centrum Rajczy powstało inhalatorium, które stanowi kolejny, obok muzeum,

istotny element przedsięwzięcia. Bryła nowo wybudowanego obiektu nawiązuje do architektonicznego stylu regionalnego, a podpiwniczenie zawiera tradycyjne motywy lokalne. W budynku zamontowana jest instalacja zapewniająca stały dostęp do leczniczej wody solankowej. Urządzenie – oprócz wykorzystywania go do inhalacji – pozwala również czerpać solankę o niskim stężeniu do celów kosmetycznych. Inhalatorium posiada zamknięty obieg wody zdrowotnej, co sprzyja efektywnemu wykorzystaniu solanki. Ciekawostką jest fakt, że posadzka w obiekcie, zgodnie z planem, ma być podgrzewana, a dodatkowo ma funkcję antypoślizgową. Jest też ozdobiona czterema płaskorzeźbami, nawiązującymi do historii Rajczy oraz pogranicza polsko-słowackiego. Inhalatorium to kolejny element, odpowiadający tematyce i jednocześnie celowi projektu – „harmonia ciała”. Łączy bowiem i promuje ideę balneologii oraz efektywnego wykorzystania zasobów naturalnych na rzecz zapewnienia dobrostanu życiowego zarówno mieszkańców, jak i turystów.

Balneologia – medycyna uzdrowiskowa, zajmująca się badaniem właściwości leczniczych wód podziemnych i ich zastosowaniem w lecznictwie.

Kolejka wąskotorowa jako element promocji lokalnej historii i kultury

Dzięki realizacji projektu po stronie słowackiej przeprowadzona została częściowa renowacja i przebudowa zabytkowej Leśnej Kolejki Zakosowej, stanowiącej element Muzeum Wsi Kysuckiej w Nowej Bytrzy – Wychylówce. Wyremontowano fragment infrastruktury kolejki oraz peron na jednej z niewielkich stacyjek. Przejażdżka pociągiem zapewnia wyjątkowe wrażenia nie tylko miłośnikom kolei z Polski i Słowacji, ale także wszystkim osobom spragnionym odpoczynku w urokliwym otoczeniu leśnej przyrody. Kolejowa atrakcja turystyczna jest trzecią składową projektu, jako „harmonia przyrody”.

Szeroki wachlarz działań partnerów projektu stwarza nowe możliwości, by zadbać o zdrowie fizyczne i duchowe.

MAGDALENA POKRZYCKA-WALCZAK



fot. Alicja Owczarzy

Dostępne i bezpieczne pogranicze polsko-rosyjskie

Każdego roku w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014–2020 organizowane jest Wydarzenie Roczne Programu. Z uwagi na sytuację pandemiczną zarówno w tym, jak i w ubiegłym roku wydarzenie odbyło się w formule on-line. Tegoroczne spotkanie zatytułowane „Dostępne i bezpieczne pogranicze” dedykowane było projektom realizowanym na polsko-rosyjskim pograniczu w ramach celu tematycznego „Dostępność”. Mimo odmiennej formuły, webinar cieszył się dużym zainteresowaniem wśród odbiorców. Ponad 130 osób zgłosiło chęć udziału w spotkaniu, a ostatecznie uczestniczyło w nim około 90 osób z Polski i z Rosji, reprezentujących m.in. władze krajowe, regionalne, lokalne, organizacje pozarządowe oraz instytucje naukowe.

Podczas webinaru przedstawiciele władz krajowych z Polski i Rosji wygłosili przemówienia powitalne. Zaprezentowano również stopień zaawansowania wdrożenia programu oraz informacje na temat przygotowania jego przyszłej edycji na lata 2021–2027. Beneficjenci dwóch dużych projektów infrastrukturalnych omówili stan prac w przedsięwzięciach. Pierwszy projekt dotyczył budowy nowej ścieżki rowerowej. Z uwagi na brak odpowiedniej infrastruktury zarówno po polskiej, jak i po rosyjskiej stronie granicy rowerzyści korzystają z dróg o dużym natężeniu ruchu, co w konsekwencji prowadzi do wielu niebezpiecznych wypadków. Z tego względu tak ważne jest tworzenie nowych ścieżek rowerowych, które są budowane również dzięki projektom realizowanym w Programie Współpracy Transgranicznej Polska-Rosja 2014–2020. Liczby są imponujące, gdyż w ten sposób powstało aż 66 km nowych tras po obu stronach granicy. W ramach wspomnianego projektu, noszącego nazwę „**Transgraniczne trasy rowerowe w celu wspierania i zrównoważonego wykorzystania dziedzictwa kulturowego**”, budowana jest ścieżka rowerowa o długości około 34 km, przebiegająca przez trzy nadmorskie miejscowości w obwodzie kaliningradzkim (Pioniersk, Zielonogradsk, Swietłogorsk). Realizatorzy przedsięwzięcia podejmują również działania miękkie, które obejmują m.in. organizację wizyt studyjnych i stworzenie katalogu, opisującego trasy

rowerowe w obwodzie kaliningradzkim i północno-wschodniej Polsce.

Działania w kolejnym dużym projekcie infrastrukturalnym, zatytułowanym „**Budowa nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 512 wraz z budową przeprawy mostowej na rzece Łynie w miejscowości Bartoszyce**”, związane są z usprawnieniem infrastruktury drogowej. W ramach przedsięwzięcia konstruowany jest nowy, czteroprzęsłowy most na rzece Łynie w Bartoszycach o łącznej długości około 0,11 km, na którym powstaje również chodnik, ścieżka rowerowa oraz oświetlenie. Ponadto w tym samym mieście budowana jest nowa droga (z chodnikiem i ścieżką rowerową) o łącznej długości 0,64 km oraz przebudowywana jest istniejąca droga o długości 0,59 km. Działania po stronie rosyjskiej obejmują przebudowę w mieście Gusiew sześciu ulic wraz z chodnikami o łącznej długości 3,94 km.



foto. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie

Na koniec Wydarzenia Roczne Programu odbył się panel dyskusyjny z udziałem czterech beneficjentów projektów drogowych z Polski i z Rosji, podczas którego uczestnicy opowiedzieli m.in. o działaniach realizowanych w ramach przedsięwzięć z partnerem z zagranicy. Słuchacze dowiedzieli się, jakie korzyści płyną ze współpracy w ramach polsko-rosyjskich inicjatyw. Jednym z takich głównych działań w projekcie

„**Transgraniczna droga do przyszłości – inicjatywa gminy Ruciane Nidy i obszaru miejskiego Guriewsk w celu poprawy jakości i bezpieczeństwa istniejących sieci transportowych**” jest przebudowa odcinka dwupasmowej drogi oraz mostu o łącznej długości 2,2 km w okręgu miejskim Guriewsk. Projekt obejmuje również budowę pięciu przystanków autobusowych, posadzenie 200 drzew oraz oczyszczenie cieku wodnego i lewego brzegu rzeki Guriewki, która znajduje się w pobliżu mostu. Po polskiej stronie granicy planowana jest przebudowa odcinka dwupasmowej drogi oraz chodników o łącznej długości 2,4 km.

Kolejne przedsięwzięcie pt. „**Wspólne inicjatywy w zakresie rozwoju i poprawy jakości oraz dostępności infrastruktury społecznej poprzez modernizację dróg rejonu Guriewsk i Gminy Sępólno**” realizowane jest przez gminę Sępólno we współpracy z Dyrekcją ds. Zarządzania i Usprawniania Dróg w Okręgu Miejskim Guriewsk. Działania po polskiej stronie granicy obejmują m.in. przebudowę i zmianę nawierzchni sześciu odcinków dróg gminnych o łącznej długości 5,9 km (w: Sępólnie, Różynie, Domaradach, Wodukajmach, Romankowie i Smolance). Natomiast w okręgu miejskim Guriewsk przebudowywana jest dwupasmowa droga o długości 2,4 km wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Inwestycja po stronie rosyjskiej obejmuje również budowę dwóch przystanków autobusowych, budowę strefy wypoczynkowej, oczyszczenie cieku wodnego i prawego brzegu rzeki Guriewki, która znajduje się w okolicach mostu.

W projekcie zatytułowanym „**Transgraniczne trakty**” po polskiej stronie granicy przebudowywany jest odcinek drogi wojewódzkiej



foto. Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

nr 501 o łącznej długości 2,15 km. Powstaną tam też nowe przystanki autobusowe oraz chodniki. Działania zaplanowane po rosyjskiej stronie granicy obejmują przebudowę odcinka ulicy Ushakova w Bałtyjsku o łącznej długości 0,92 km wraz z budową i przebudową sieci rzecznej z odprowadzeniem wód opadowych, przebudową chodników, budową przystanków autobusowych i parkingów, instalacją oświetlenia drogowego oraz montażem znaków i nasadzeniem nowych drzew.



foto. Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

Działania w ramach kolejnego projektu „**Poprawa infrastruktury drogowej samorządów Puńsk, Bakałarzewo, Filipów, Swietłogorsk**” obejmują przebudowę dróg o łącznej długości 10,6 km w Swietłogorsku oraz w miejscowościach Donskoe i Primorye (okręg miejski Swietłogorsk). Po polskiej stronie granicy zostaną natomiast przebudowane trzy drogi lokalne w gminach: Bakałarzewo (4,2 km), Filipów (2,1 km) oraz Puńsk (4,9 km). Łącznie w ramach projektu zostanie przebudowanych 21,8 km dróg.

We wszystkich wyżej wymienionych projektach realizowane są również działania miękkie, jak np. konferencje, seminaria, wyścigi samochodowe czy rajdy rowerowe, które stanowią uzupełnienie działań infrastrukturalnych.

Na koniec Wydarzenia Roczne prelegenci jednogłośnie stwierdzili, że w nowej edycji programu chcieliby kontynuować współpracę, nawiązaną z zagranicznymi partnerami.

KATARZYNA WANTOCH-REKOWSKA
Wspólny Sekretariat Techniczny
Programu Współpracy Transgranicznej
Polska-Rosja 2014–2020

Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich

Usługi PIFE



Diagnoza pomysłu



Wskazanie źródeł wsparcia z FE



Konsultacje na etapie przygotowania wniosku



Konsultacje na etapie realizacji projektu



Szkolenia na temat FE



Spotkania informacyjne

64

punkty informacyjne

339 123

konsultacje w 2020 roku

Centralny Punkt Informacyjny (Warszawa)

Główne Punkty Informacyjne

(Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra)

Lokalne oraz Mobilne Punkty Informacyjne (w całej Polsce)

Konsultacje

telefoniczne
e-mailowe
pisemne
bezpośrednie

Zapytaj

o Fundusze Europejskie

Znajdź najbliższy
Punkt Informacyjny na

www.FunduszeEuropejskie.gov.pl/punkty

Bezpłatne konsultacje

Konsultacje indywidualne u klienta
(po uzgodnieniu z PIFE)

w Centrum

„w Centrum – Magazyn Projektów Europejskich” to kwartalnik wydawany przez jednostkę budżetową Centrum Projektów Europejskich w celu popularyzacji wiedzy o Funduszach Europejskich (FE) oraz o projektach współfinansowanych ze środków unijnych. Intencją wydawcy jest integrowanie wiedzy o dostępnych FE, które leżą w gestii różnych instytucji i dostarczanie kompleksowych informacji potencjalnym wnioskodawcom oraz innym odbiorcom.

Redakcja

Magdalena Majewska, Andrzej Słodki, Agnieszka Sobaszek-Gołaszewska, Agnieszka Wojda, Centralny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

Redakcja współpracuje także z autorami zewnętrznymi.

Zapraszamy do zgłaszania propozycji tematów, które Państwa zdaniem warto opisać szczegółowo w kolejnych wydaniach magazynu.

Kontakt

redakcja@cpe.gov.pl
Centrum Projektów Europejskich
ul. Domaniewska 39a
02-672 Warszawa
www.cpe.gov.pl
www.FunduszeEuropejskie.gov.pl

Publikacja współfinansowana jest ze środków Funduszu Spójności z Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014–2020.

Informacje podawane w magazynie „w Centrum” nie stanowią oficjalnego stanowiska Instytucji Zarządzających, Pośredniczących i Wdrażających poszczególne Programy Operacyjne i nie mogą stanowić podstawy do formułowania jakichkolwiek roszczeń. Nie stanowią także oferty w rozumieniu prawa polskiego. Redakcja „w Centrum” nie odpowiada za błędną interpretację udzielonych informacji, ani za skutki czynności podjętych na ich podstawie.

Egzemplarz bezpłatny
Nakład: 2500 egz.

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład
Tomasz Stefaniak

Korekta

Krystyna Kaźmierowska

Druk

ZAPOL Sobczyk Spółka jawna
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin
tel. +48 91 435 19 00
www.zapol.com.pl



CENTRUM PROJEKTÓW
EUROPEJSKICH

www.FunduszeEuropejskie.gov.pl



**Punkt
Informacyjny**
Fundusze Europejskie



**Rzeczpospolita
Polska**

Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

